

Inauguracja obrad XIX sympozjum Pugwash

W Uniwersytecie Jagiellońskim rozpoczęło się XIX sympozjum Pugwash, którego organizatorem jest polski komitet tego światowego ruchu uczonych zaangażowanych w dzieło obrony pokoju. Temat sympozjum brzmi „Sytuacja polityczna w Europie — wysig zbrojeń i perspektywy rozbrojenia”.

Uczestniczących w obradach uczonych z ok. 20 krajów powitał gospodarz imprezy, rektor UJ prof. Mieczysław Karasiewicz prezydent Krakowa — Jerzy Pękala.

Telegramy z życzeniami pomyślnych obrad nadesłali ministrowie: spraw zagranicznych — Stefan Olszowski oraz nauki szkolnictwa wyższego i techniki — Jan Kaczmarek.

W uroczystej inauguracji wzięli udział przedstawiciele świata nauki z wiceprezesa PAN — prof. Marianem Miśko wicem. Obecni byli gospodarze regionu. (PAP)

Narada w KW PZPR

Partyjne działanie dla wszechstronnego rozwoju regionu

Zagadnienia pracy wewnątrzpartyjnej, wzrost szeregów PZPR w naszym województwie oraz podstawowe kierunki dalszego rozwoju gospodarki naszego regionu były tematem wczorajszej narady w Komitecie Wojewódzkim PZPR w Poznaniu.

W naradzie, której przewodniczył I sekretarz KW PZPR — Jerzy Zasada, uczestniczyli członkowie Egzekutywy Komitetu Wojewódzkiego — pierwsi sekretarze komitetów powiatowych i komitetów dzielnicowych oraz kierownicy wydziałów wojewódzkiej instancji partyjnej. Obecny był także przedstawiciel Wydziału Organizacyjnego KC PZPR — Ludwik Bukowski.

O sprawach liczbnego i jakościowego wzrostu wojewódzkiej organizacji partyjnej mówił w swym wystąpieniu sekretarz KW PZPR — Stanisław Kulesza; wyniki pracy przemysłu wielkopolskiego w I kwartale bieżącego roku omówił sekretarz KW — Alfred Kowalski; problemy gospodarki rolnej i zadania pracy na wsi przedstawił kierownik Wydziału Rolnego KW — Teodor Jakubowski.

Dyskusja toczyła się wokół osiągnięć i zamierzeń powiatowych, dzielnicowych oraz gminnych instancji partyjnych naszego województwa.

Na zakończenie narady I sekretarz KW PZPR przedstawił najważniejsze kierunki pracy wewnątrzpartyjnej, zmierzającej do pełnej realizacji uchwał VI Zjazdu oraz decyzji przyjętych przez plenarne posiedzenie KC PZPR, precyzujących najistotniejsze zadania w działaniu na co dzień. Najbliższe miesiące będą okresem łatwego egzaminu społeczno-politycznego dla ludzi partii w Wielkopolsce, której powierzono — w dowód uznania za pracę i dotychczasowe osiągnięcia — organizację Centralnych Dożynek.

Zalogi przemysłowe, budowlani i rolnicy wielkopolscy z powodzeniem realizują swe zadania gospodarcze, ale obok patriotyzmu i obywatelskiej postawy znakomitej większości ludzi pracy spotkać jeszcze można maruderów, którzy pomniejszają ogólne efekty pracy. Obecnie, w okresie mobilizacji przed świętem klasy robotniczej, należy zrobić wszystko, by dowiedzieć, że powszechnie doceniany jest wkład państwa w rozwój wszystkich regionów. Przykładem Konin, który dziś stanowi symbol nowoczesności.

I sekretarz KW PZPR mówił także o potrzebie wzmocnienia państwowej władzy wykonawczej oraz doskonalenia pracy komisji rad narodowych, by stawały się coraz doskonalszym instrumentem ludowładztwa. Nawiązując do podejmowanych przez mieszkańców miast i wsi Wielkopolski

GWOSD WIELKOPOLSKI

Poznań, piątek 5 kwietnia 1974

Nr 81 (9361)

Wyd. A

Cena 50 gr

Ukazuje się od 16 lutego 1945

Spotkanie E. Gierka z onkologami

Wykrywanie i leczenie nowotworów w centrum powszechnej uwagi

I sekretarz KC PZPR — Edward Gierka przyjął wczoraj grupę onkologów — pracowników nauki i praktyków lekarzy reprezentujących środowisko medyczne zajmujące się zwalczaniem chorób nowotworowych. Obecny był zastępca członka Biura Politycznego KC sekretarz KC PZPR — Stanisław Kania.

W spotkaniu uczestniczyli: Mieczysław Choraży — prof. w Instytucie Onkologii, oddział w Gliwicach, Wanda Kazanowska — prof. w Instytucie Matki i Dziecka, oddział w Białymstoku, Hanna Kołodziejska-

Wertheim — prof. w Instytucie Onkologii, oddział w Krakowie, Jan Kostrzewski — prof., sekretarz wydziału VI PAN, Tadeusz Koszarowski — prof. dyr. Instytutu Onkologii w Warszawie, Witold Michałkiewicz — prof. w Akademii Medycznej w Poznaniu, Stanisław Mleko-daj — doc. w Akademii Medycznej w Gdańsku, Tadeusz Nagański — dr w szpitalu im. Kopernika w Łodzi, płk. Władysław Nowakowski — dr med. w Instytucie Kształcenia Poddyplomowego WAM, Tadeusz Orłowski — prof., z-ca sekretarza naukowego PAN, Jerzy Pęszyński — dr med. z Wojewódzkiego Szpitala Onkologicznego w Lublinie, Jeremi Świącki — doc. z Instytutu Onkologii, oddział w Gliwicach, Janusz Szemendera — doc. z Instytutu Onkologii w Warszawie.

Przedstawiciele polskiej onkologii wskazywali w swych wypowiedziach na najważniejsze problemy tej gałęzi medycyny, sposoby ich rozwiązywania oraz na zagadnienia związane z rozwojem onkologii w nadchodzących latach. Jedną z podstawowych spraw jest zwiększenie i unowocześnienie wyposażenia placówek onkologicznych w aparaturę diagnostyczną i terapeutyczną oraz instytutów naukowych w aparaturę badawczą i laboratoryjną. Stan obecny jest niewystarczający, a tendencja wzrostu chorób nowotworowych zwiększa jeszcze potrzeby w tym zakresie. Wskazywano również na konieczność szybszego rozwoju onkologicznej bazy leczniczej oraz zwiększenia kadry specjalistów.

Uczestnicy spotkania wskazywali na niezbędność intensyfi-

kacji badań naukowych nad przyczynami i mechanizmami powstawania zmian nowotworowych, zapobiegania tym chorobom oraz nad nowymi lekami przeciwnowotworowymi.

Dokończenie na str. 2



Na zdjęciu: O. Palme i P. Jaroszewicz w Stoczni Szczecińskiej im. Adolfa Warskiego. CAF — fot. telefoto

Ogólnopolski konkurs zakładowej działalności socjalnej

Pod protektorem prezesa Rady Ministrów Piotra Jaroszewicza ogłoszony został konkurs na najlepsze wyniki zakładowej działalności socjalno-bytowej w roku 1974. Celem konkursu jest dalszy rozwój działalności socjalno-bytowej oraz zwiększenie jej efektów społecznych i ekonomicznych — w drodze popularyzowania osiągniętych w tej dziedzinie wyników i wymiany doświadczeń.

W konkursie mogą uczestniczyć wszystkie zakłady pracy oraz zespoły pracowników prowadzących zakładowe obiekty socjalne i bytowe: hotele pracownicze, placówki żywienia przyzakładowego, wczasowiska, kolonie i obozy, placówki kulturalno-oświatowe, urządzenia służące upowszechnianiu sportu, turystyki i wypoczynku sobotnio-niedzielnego.

Termin zgłoszenia udziału w konkursie upływa 30 kwietnia br., a jego rozstrzygnięcie nastąpi przed 1 maja 1975 roku.

Organizatorem konkursu jest Centralna Komisja Międzyresortowa przy Ministerstwie Pracy, Plac i Spraw Socjalnych przy współudziale Komitetu d.s. Radia i Telewizji. (PAP)

Koszty wojsk USA w NRF

W Bonn odbywają się rozmowy między przedstawicielami NRF i USA, mające na celu doprowadzenie do zawarcia porozumienia, regulującego problem częściowego pokrycia przez Bonn wydatków na utrzymanie wojsk amerykańskich w Niemieckiej Republice Federalnej.

Plenum KPCz w Pradze

W Pradze obradowało plenum Praskiego Komitetu Komunistycznej Partii Czechosłowacji. W jego obradach udział wzięli sekretarz generalny KC KPCz, Gustav Husak. Uczestnicy plenum omówili zadania stołecznej organizacji partyjnej w dziedzinie przygotowań do zbliżającego się 30-lecia wyzwolenia Czechosłowacji przez Armię Radziecką.

Skarga H. Wilsona

Premier Wilson wniósł do sądu skargę o zniesławienie przeciwko dwóm dziennikom londyńskim — „Daily Express” i konserwatywnemu „Daily Mail”. Na łamach tych pism ukazały się 3 bm. artykuły relacjonujące nową aferę finansową w W. Brytanii. Dzienniki te podają m.

Zakończenie oficjalnej wizyty

Premier O. Palme w Szczecinie

Premier Szwecji — Olof Palme i prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz po wycieczce na promie „Wawel” i zwiedzeniu portu w Swinoujściu przybyli do Szczecina na pokładzie wodorostu Zegluga Szczecińskiej „Meteor”. Tym samym wodorostem odbył następnie krótką przejażdżkę po kanałach i nabrzeżach przeładunkowych portu szczecińskiego — największego portu nad Bałtykiem. Jego roczne przeładunki przekroczyły

Chrobrogo uczestniczyli liczne rzesze mieszkańców Szczecina. Olof Palme wraz z Piotrem Jaroszewiczem złożyli wizytę w szczecińskim Urzędzie Wojewódzkim, gdzie spotkali się z władzami województwa.

Goście zwiedzili również Stocznia Szczecińska im. Adolfa Warskiego i Elektrownię „Dolna Odra” największą inwestycję energetyczną kraju.

Pożegnanie premiera Szwecji odbyło się wieczorem przed Urzędem Miejskim w Szczecinie. O. Palme i jego małżonkę serdecznie pożegnali premier P. Jaroszewicz z małżonką.

W pożegnaniu wzięli udział ambasadorowie: Polski w Szwecji Stefan Stanisławski i Szwecji w Polsce — Claes I. H. E. Wollin.

W wypowiedzi dla dziennikarzy O. Palme wyraził wdzięczność za serdeczne przyjęcie, z jakim spotkał się w Polsce. Powiedział, że narody Polski i Szwecji są zdecydowane aktywnie współdziałać w kierunku umocnienia bezpieczeństwa i rozwoju współpracy w Europie.

Ze Szczecina szwedzcy goście udali się na lotnisko w Gołeniewie, skąd samolotem Polskich Linii Lotniczych odlecieli do Sztokholmu. (PAP)

Pogrzeb Georgesa Pompidou

Przygotowania do wyborów prezydenckich we Francji

W Orvilliers pod Paryżem odbył się wczoraj pogrzeb prezydenta Francji Georgesa Pompidou. Zgodnie z ostatnią wolą prezydenta w pogrzebie uczestniczyli jego najbliżsi krewni i przyjaciele.

O godz. 16 francuskie Zgromadzenie Narodowe zebrało się na specjalnym posiedzeniu, by oddać hołd pamięci szefa państwa. Telewizja francuska we wszystkich trzech programach transmitowała przemówienie przewodniczącego Zgromadzenia Narodowego, Edgara Faure'a, który przedstawił drogę życiową Georgesa Pompidou i jego zasługi dla Francji. W imieniu deputowanych oddał on hołd dzielności i sile ducha zmarłego prezydenta. E. Faure podkreślił wielki osobisty wkład Georgesa Pompidou w realizację polityki zagranicznej, zmierzającej do utrwalenia niezależności Francji. Nadano także przemówie-

nie premiera, Pierre Messmer, do deputowanych.

Jednocześnie odbyło się żałobne posiedzenie izby wyższej francuskiego parlamentu.

W kołach miarodajnych w stolicy Francji poinformowano, że pierwsza tura wyborów prezydenckich zostanie przeprowadzona 28 kwietnia. Jeśli żaden z kandydatów nie otrzyma absolutnej większości głosów, zostanie przeprowadzona druga tura wyborów (najprawdopodobniej 12 maja).

Partia Socjalistyczna Francji oświadczyła, że w poniedziałek 8 kwietnia w Paryżu odbędzie się nadzwyczajny zjazd tej partii poświęcony przeanalizowaniu sytuacji w kraju, jaka wytworzyła się w następstwie niespodziewanej śmierci prezydenta Pompidou. Na zjeździe będzie rozpatrzona sprawa wyborów prezydenckich.

W Paryżu odbyło się nadzwyczajne plenum KC FPK. Plenum opowiedziało się za wysunięciem w związku z zapowiedzianymi wyborami prezydenckimi wspólnego kandydata sił lewicy. Plenum zaleciło Biuru Politycznemu FPK utrzymywać kontakty z Partią Socjalistyczną i ruchem lewicowym radykałów celem wysunięcia wspólnego kandydata, który w wypadku zostania prezydentem, mógłby w ramach przysługujących mu pełnomocnictw konstytucyjnych przygotować warunki dla wprowadzenia w życie wspólnego programu rządowego lewicy.

Biuro senatu francuskiego wybrało Etienne Dailly (lewica demokratyczna) tymczasowym przewodniczącym senatu na okres, w którym Alain Poher pełnił będzie obowiązki prezydenta republiki. (PAP)

W Brukseli

Skromne obchody 25-lecia NATO

4 kwietnia minęła 25 rocznica utworzenia NATO. Z tej okazji w brukselskiej kwaterze Faktu Północno-Atlantyckiego odbyła się w czwartek uroczystość jubileuszowa.

Uroczystość ta pomyślana była początkowo na znacznie szerszą skalę z udziałem ministrów spraw zagranicznych 15 państw członkowskich oraz przybyłego specjalnie w tym celu do Brukseli, prezydenta Nixona. Zamierzenia te nie dośzły jednak do skutku z powodu kryzysu w stosunkach między Stanami Zjednoczonymi a Europą zachodnią. Cała uroczystość „srebrnego jubileuszu” NATO sprowadziła się do przemówienia sekretarza generalnego NATO, Josepha Luns'a i niewielkiej defilady wojskowej, którą obserwowali jedynie urzędnicy NATO-wscy. PAP

Wincenty Kraśko na moskiewskich Dniach Kultury PRL

Na zaproszenie Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego udał się do Moskwy na obchody Dni Kultury Polskiej sekretarz Komitetu Centralnego PZPR Wincenty Kraśko. (PAP)

związana oraz marynistyka w kulturze i sztuce.

Delegacja PZPR w Indiach

Do Indii przybyła na zaproszenie KC Komunistycznej Partii Indii, delegacja KC PZPR z zastępcą członka Biura Politycznego KC I sekretarzem Komitetu Warszawskiego PZPR J. Kępa. W pierwszym dniu pobytu delegacja odbyła w Delhi rozmowy z przedstawicielami kierownictwa KP Indii.

S. Phouma na czele rządu

Książę S. Phouma stanął na czele nowego tymczasowego rządu koalicyjnego w Laosie, a przewodniczącym KC Patriotycznego Frontu Laosu, książę Souphanouvong obejmie funkcję przewodniczącego narodowej rady konsultacyjno-politycznej.

Rokowania wiedeńskie

Wczoraj w salach reutowych Pałacu Hofburg w Wiedniu odbyło się 31 posiedzenie plenarne delegacji 19 państw uczestniczących w rokowaniach w sprawie wzajemnej redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie środkowej.

Gdańska panorama

Po województwach lubelskim, białostockim i bydgoskim — Ziemia Gdańska rozpoczęła wczoraj prezentację swojego dorobku w Warszawskiej „Panoramie Trzydziestolecia”. W prezentacji dominuje morze, gospodarka z nim

PAP-RADIO-INF.WK-TELEFONEM
RADIO-INF.WK-TELEFONEM-PAP
INF.WK-TELEFONEM-PAP
TELEFONEM-PAP
PAP-RADIO-INF.WK-TELEFONEM-PAP
RADIO-INF.WK-TELEFONEM-PAP

Przyjęcie w ambasadzie WRL

Z okazji święta narodowego Węgierskiej Republiki Ludowej — 23 rocznicy wyzwolenia Węgier, ambasador tego kraju w Polsce József Nemeti wydał cocktail w salach ambasady w Warszawie.

Gdańska panorama

Młodzi współgospodarzami osiedli

W sali konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu odbyło się wczoraj ogólnopolskie spotkanie przedstawicieli Wydziału Kultury KC PZPR, Ministerstwa Kultury i Sztuki, związków zawodowych, urzędów wojewódzkich, spółdzielczości mieszkaniowej oraz aktywnych Młodzieży Socjalistycznej poświęcone tematowi aktywizacji społeczno-politycznej młodzieży w miejscu zamieszkania.

W naradzie tej uczestniczyli m. in. sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Stanisław Kulesza, sekretarz CRZZ — Stanisław Lewandowski oraz wiceprezes CZSBM — Jan Maj. Obradom przewodniczył Bogdan Waligórski — przewodniczący Zarządu Głównego ZMS.

Rozwój budownictwa mieszkaniowego w Polsce, powstawanie nowych osiedli, nowych środowisk miejskich, przyczynia się do tego, że rosną potrzeby kulturalne i rekreacyjne ich mieszkańców. Osiedle, obok rodziny, szkoły i zakładu pracy, staje się ważnym czynnikiem wychowawczym. Od lipca roku 1971 istnieje — służące integracji środków materialnych i rozwojowi działań społeczno-wychowawczych w osiedlach — czterostopniowe porozumienie między Ministerstwem Kultury i Sztuki, Centralną Radą Związków Zawodowych, Związkiem Młodzieży Socjalistycznej i Centralnym Związkiem Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego. Na wczorajszej naradzie, w szerokiej dyskusji, do której tezy przygotowane zostały przez ZG ZMS, oceniono dotychczasowe efekty realizacji tego porozumienia, wymieniono liczne doświadczenia z różnych stron Polski, a także zgłoszono wnioski dotyczące jak najpełniejszej realizacji zawartego m. in. w uchwale VII Plenum KC PZPR, zadania: „młodzież współgospodarzem osiedla”.

Jednym z przykładów dobrej działalności w tym zakresie — przy aktywnym udziale młodzieży ZMS — jest poznańskie „Osiedle Młodych” na Ratajach. Na fotogramach okolicznościowej wystawy zaprezentowano też cały wachlarz kulturalno-wychowawczych działań, prowadzonych w różnych osiedlach mieszkaniowych Wielkopolski.

Wczorajem, w Osiedlowym Domu Kultury ZMS i w klubie „Na Skarpie” na Osiedlu Piastowskim, w ODK „Wierzbak” oraz w klubie „Pod Lipami” na Winogradach, odbyły się spotkania uczestników narady z aktywnym samorządowym poznańskim osiedli. Następnie goście udali się do Ratusza, gdzie wysłuchali koncertu Chóru Chłopców i Męskich.

Sądowy finał morderstwa w Łańcucie

6 grudnia 1972 r. w Łańcucie dokonana została makabryczna zbrodnia.

Inż. Zbigniew Błaszczewicz wyjeżdżając do pracy do Wrocławia — na prośbę młodego małżeństwa Stanisława i Zofii Kowalców wyjechał im częścią swojego jednorodzinnego domu, w zamian za co zobowiązał się oni pilnować dobowy pozostawionej przez siebie cięciarki. Kowalcowie urządzili w tym domu melinę. Stanisław Kowalczyk był już kilkakrotnie karany i notorycznie uchylał się od pracy. Stałymi kompanami Kowalców byli — również niedziele nie pracujący — Henryk Michna i Zbigniew Kuźniar. Gdy inż. Błaszczewicz przyjechał do swojego znajdującego się już w stanie dewastacji łañcuckiego mieszkania — został bestialsko zamordowany.

Jak wykazał przewód sądowy, morderstwa dokonali zbiorowo Kowalcowie oraz H. Michna i Z. Kuźniar. Sąd skazał Stanisława Kowalcę na karę śmierci oraz utratę praw publicznych na zawsze. Henrykowi Michnie i Zbigniewowi Kuźniarowi wymierzył kary po 25 lat pozbawienia wolności, a Zofię Kowalcę skazał na 15 lat pozbawienia wolności oraz utratę praw publicznych na 8 lat. (PAP)

LOGODA

Bezmieśnie lub zachmurzenie nie, tylko lokalnie przejściowo większe. Temperatura maksymalna od 13 stopni na wschodzie do około 16 stopni w centrum i do 20 stopni na południowym zachodzie. Wiatry słabe lub umiarkowane z kierunków wschodnich.

DRZIEŚNYSERWIS INFORMACYJNY

opracował Andrzej Skrzypczak

- Spadek przestępstw kryminalnych
- Na drogach nadal niebezpiecznie

Posiedzenie Rady Państwa

Wczoraj odbyło się w Belwederze posiedzenie Rady Państwa. Głównym punktem porządku obrad było rozpatrzenie w obecności ministra sprawiedliwości — sprawozdania prokuratora generalnego i informacji pierwszego prezesa Sądu Najwyższego o działalności tych organów w 1973 r.

Rada Państwa z zadowoleniem przyjęła do wiadomości fakt zahamowania wzrostu przestępczości, wskazując jednocześnie, że utrzymujące się jeszcze nasilenie niektórych ciężkich przestępstw stwarza nadal poważne zagrożenie społeczne. Przyjmując do wiadomości przedłożone sprawoz-

danie Rada Państwa udzieliła wskazań dla dalszej działalności organów prokuratury i Sądu Najwyższego.

Osobno Rada Państwa rozpatrzyła — z udziałem przedstawicieli Ministerstwa Komunikacji i Spraw Wewnętrznych — informację prokuratora generalnego o przestępstwach przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji. Ilość wypadków powodujących śmierć lub ranienie, przypadająca na 10 tys. samochodów, jest wprawdzie niższa w Polsce, niż w wielu innych krajach, waga problemu wynika jednak z dynamicznego ostatnio wzrostu liczby samochodów.

Na wsi wystąpił ostatnio spadek liczby wypadków i ofiar, dzięki wybudowaniu licznych obwodnic i poprawie stanu dróg, a skutki szczególnej koncentracji ruchu w miastach, zwłaszcza zaś w dużych aglomeracjach miejskich będą stopniowo łagodzone przez nowoczesne rozwiązania komunikacyjne. Niemniej jednak utrzymująca się liczba wypadków drogowych, wskazuje na konieczność podjęcia energiczniejszych środków zarówno dla przeciwdziałania indywidualnym przyczynom wypadków jak też surowszego traktowania przestępstw komunikacyjnych. Do indywidualnych przyczyn wypadków w kierowców należy nieprzestrzeganie zasad ruchu i wymuszanie pierwszeństwa przejazdu, niedostateczne kwalifikacje, nieatrakcyjność, a także niesprawność techniczna pojazdów, u pieszych zaś — nieprzestrzeganie zasad bezpieczeństwa, a niekiedy nieatrakcyjność. Niezyscypliniowanie przechodniów oraz lekkomyślność i brak poczucia odpowiedzialności niektórych kierowców traktowane są często nazbyt to-

Wiele przetworów mlecznych

Wśród nowości masło dietetyczne

W br. spółdzielczość mleczarska zamierza zwiększyć skup mleka o 10 proc. Będzie to możliwe m. in. dzięki nowym inwestycjom, których większość uruchomiona zostanie już w maju. Wtedy to dzienny przerób mleka wzrośnie o 2,4 mln litrów. Pozwoli to m. in. zwiększyć o 35 000 ton produkcję mleka w proszku. Na rynku pojawi się w tym roku 1 000 ton mleka w proszku — instant w jednorazowych opakowaniach z folii i 960 000 litrów wyborowej maślanki. Z innych nowości wymienić należałoby prawie 1 000 ton tzw. serwitów czyli serów twarogowych o dużej zawartości białka, 8 rodzajów serów regionalnych i liczne desery z twarogów.

Dietetycy otrzymają też wreszcie masło o 8-procentowej zawartości białka (dotychczas 1,5 proc.) i o połowę mniej — niż w zwykłym — zawartości tłuszczu. Wartość tegorocznej produkcji wszystkich nowości przemysłu mleczarskiego szacuje się na 1 mln zł.

Spółdzielczość mleczarska będzie w br. nadal patronowała około 2 000 sklepów, które w pierwszej kolejności zaopatrywane będą w nowości oraz wszystkie inne wyroby. Zorganizowanych zostanie też w całym kraju około 1 000 sklepów specjalistycznych oraz wzorcowych. Zwiększać się będzie liczba placówek GS, zaopatrywanych bezpośrednio przez mleczarnie. Obecnie istnieje w Polsce 19 000 takich placówek. (map)

Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18 Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18 Sekretarz redakcji 648-85 Dział miejski 659-39 Redakcja pocztowa 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa — Książka — Ruch” — Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Rekopiesów nie zamawianych nie zwracamy. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań

Narada w Komendzie Chorągwi ZHP

Organizacja pracy drużyn i szeregów Harcerskiej służby Polsce socjalistycznej w szkołach ponadpodstawowych, działalność organizacji wśród młodzieży społecznie zagrożonej, współpraca z innymi organizacjami młodzieżowymi w ramach Federacji — to tematy dyskusji prowadzonej w zespołach problemowych podczas wczorajszej wojewódzkiej narady aktywu HSPS, zorganizowanej przez Wydział Szkół Ponadpodstawowych Komendy Wielkopolskiej Chorągwi ZHP. Uczestnicy narady wybrali delegatów na krajową naradę aktywu HSPS. (bw)

Sesja naukowa studentów prawa

Koło Naukowe Administratywno-Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu organizuje w dniach 5-7 bm. ogólnopolską sesję naukową, poświęconą 30-leciu rad narodowych. Współorganizatorami sesji są: Urząd Wojewódzki i Urząd Miasta Poznania. Swoje udział w obradach zgłosili przedstawiciele ośrodków uniwersyteckich z Białegostoku, Warszawy, Gdańska, Torunia, Wrocławia, Rzeszowa i Lublina. Przygotowane przez nich referaty zostaną ocenione i nagrodzone przez jury, któremu przewodniczy prorektor UAM, prof. dr hab. Zbigniew Leonowski. (bw)

Z trasy E-8

Do Warszawy przez Gniezno

Dla ruchu kołowego zamknięto wojewódzki odcinek trasy E-8, od granicy Poznania do Wrześni. Ruch w kierunku Warszawy skierowany został tymczasowo przez Gniezno.

Decyzję taką podjęto w związku z koniecznością szybkiego wykonania prac wykończeniowych. Układa się brakujące od cinki górnej warstwy nawierzchni, buduje się przejazdy z jednej jezdni na drugą, wykonuje się drogi zbiorcze wzdłuż trasy, parkingi, ustawia się znaki drogowe, maluje pasy na jezdniach.

Drogowcy pracują na dwie zmiany, w najbliższych dniach przejdą na pracę tryzmianową. Trasa zamknięta będzie jeszcze przez najbliższe dwa tygodnie. (wn)

Zatarg o ropośne szelfy

Napięcie między Grecją i Turcją

Zatarg między Grecją a Turcją na temat praw wiertniczych na Morzu Egejskim doprowadził do ponownego napięcia w stosunkach między oboma krajami, co — może nadwerdżyć system obronny NATO we wschodniej części Morza Śródziemnego.

Oba kraje wysunęły roszczenia do praw wiertniczych w rejonach przybrzeżnych Morza Egejskiego i jak się wydaje za targ może wpłynąć na kwestię Cypru, która poważnie oba kraje przed 15 laty i o mało nie doprowadziła do wojny między nimi w listopadzie 1967 roku.

Stosunki między dwoma „sojusznikami” z NATO uległy jeszcze większemu pogorszeniu, gdy na początku br. Grecja odkryła znaczne złoża ropy naftowej w północnej części Morza Egejskiego, a Turcja postanowiła przystąpić do zakłania szelfów na wodach, uważanych przez Ateny za terytorialne. Grecja uważa, że zgodnie z konwencją geneńską z roku 1958 ma prawa do szelfów kontynentalnych, których wody mają głębokość mniejszą niż 200 metrów. Turcja nie jest sygnatariuszem tej konwencji i twierdzi, iż wyspy greckie znajdujące się w głębi Morza Egejskiego nie mogą być brane pod uwagę przy określaniu szelfów kontynentalnych. Zgodnie z tą interpretacją rząd turecki przyznał prawa wiertnicze państwowemu towarzystwu naftowemu w 27 punktach Morza Egejskiego, a zachodnich wybrzeży greckich wysp Lesbos, Chios i Samotraki.

Grecja zaprotestowała przeciwko posunięciu Turcji, o-

W Warszawie

Europejska Konferencja Kościołów Luteranckich

W Warszawie obraduje Europejska Konferencja Kościołów Luteranckich.

Na porządku warszawskich obrad przedstawiciele kościołów luteranckich naszego kontynentu znajdują się dwa główne tematy: bezpieczeństwo i współpraca międzynarodowa oraz zagadnienia kształcenia duchownych.

W czasie konferencji poinformowano również o przygotowaniach do światowego zgromadzenia kościołów, które odbędzie się latem przyszłego roku w Dżakarcie. (PAP)

Kolorowe opony do „Fiata 125p”

Zakłady Opon Samochodowych „Stomil” w Debicy rozpoczynają produkcję kolorowych opon radialnych do „Fiata 125p” z białym bocznym pasem na trwałe wtopionym w oponę. Opony te nie tylko mają bardziej estetyczny wygląd, dodając elegancji samochodowi, ale wpływają też na zwiększenie bezpieczeństwa ruchu drogowego. Pierwsza partia informacyjna dwubarwnych opon debicki „Stomil” dostarczył już na rynek krajowy.

W przyszłości „Stomil” wytwarzać zamierza również barwne opony do naszego małodrożowego samochodu „Fiat 126p”. (PAP)

Barwne i ulepszone kuchenki z Wronek

Dobłą opinię mają kuchenki gazowe ze znakiem firmowym Wronekowskiej Fabryki Wyrobów Blaszanych „Spomasz”. Zyskały ją sobie w kraju oraz w ZSR i NRD, dzięki funkcjonalności, rzetelnemu wykonaniu i łatwości w obsłudze. Fachowcy w tej fabryce dbają jednocześnie o ich udoskonalanie techniczne. W tych dniach fabrykę opuściła kolejna nowość — różnokolorowe kuchenki, dostosowane do barwnych mebli kuchennych, wyposażone w panoramiczne szyby piekarnika, termoregulator i zapalacze gazu. W br. opuści Wronek 5 tys. takich kuchenek, z czego większość — z przeznaczeniem dla krajowej klienteli.

Przygotowuje się też w WFWB następne nowe wyroby. Będą to przede wszystkim kuchenki z odrębnym układem płyty palnikowej i piekarnika. Wkrótce przystąpi się również do produkcji piekarników elektrycznych. (bop)

Produkcja dla rynku

Liczą się wszystkie inicjatywy

Tegoroczne dostawy towarów rynkowych gwarantują utrzymanie globalnej równowagi między podażą a zwiększonym popytem.

Nadal jednak zaopatrzenie w wielu grupach towarów wymaga wielu uzupełnień mających na celu urozmaicenie wyboru artykułów. Handel liczy więc na dodatkowe towary uzyskane dzięki przyspieszeniu inwestycji czy zwiększaniu wydajności pracy w zakładach produkcyjnych. Jeśli nawet poszczególne zakłady deklarują dodatkowo niewielkie dostawy — tylko na potrzeby lokalnego rynku — suma tych uzupełnień wpływa na lepsze zaspokojenie potrzeb ludności i wpływa na łagodzenie niedoborów.

Spróbujmy zatem przytoczyć kilka przykładów ilustrujących tego typu inicjatywy, aby zorientować, że umożliwiają one spory dodatkowy dopływ towarów.

Lubuskie Fabryki Mebli m. in. w Skwierzynie, Witnicy i Ślubicach wykonują w br. dodatkowo 981 segmentów mebli wych za ok. 7 mln zł. Blisko 1000 klientów będzie zatem mogło urządzić swe mieszkania dzięki lepszym wykorzystaniu materiałów i surowców w wymienionych fabrykach oraz za

stosowaniu pełnowartościowych substytutów drewna.

Do urozmaicenia wyboru na kryć stołowych przyczyni się wytwórnia „Polwid” w Cieszyńcu, która przygotowała serię nowych kompletów modnych sztućców z uchwyty z drewna nasyconego żywicą. Nowością będą też komplety złożone z 7 noży kuchennych do krojenia pieczywa, mięsa, sera, jaj, rzyn itp.

Obecnie trwa modernizacja w nowej filii Huty „Sudety” w Polanicy, która rozpocznie produkcję szkła artystycznego. Pierwsze dostawy dzbanków, karafek, świeczników, wazonów, pucharów i innych naczyń ze szkła o specjalnej fakturze pojawią się w sklepach w połowie br. Zespół plastyków Huty Szkła Gospodarczego „Sudety” opracował już serię efektownych wzorów, które będą wytwarzane w krótkich, niepowtarzalnych seriach.

Po raz pierwszy w br. produkcja Zakładów Przemysłu Terenowego Ziemi Krakowskiej przekroczy 2 mln zł. Dostarczą one do sklepów m. in. nowe rodzaje makaronów, przetworów owocowo-warzywnych oraz win.

Kieleckie zakłady chłodnicze rozpoczęły produkcję pizzy — ciasta drożdżowego z serem, pastą warzywną i wędlinami lub rybą. Zestaw dodatków do tego włoskiego produktu może być zmieniany; wszystko zależy będzie od tego jak pizza przyjęta zostanie przez konsumentów. (PAP)

Pszczelarze dostarczą więcej miodu

Wczoraj obradowało w Poznaniu walne zgromadzenie pełnomocników członków Okręgowej Spółdzielni Pszczelarskiej, wchodzącej w skład Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Ogrodniczych i Pszczelarskich w Poznaniu. Reprezentowali oni pszczelarzy z województw: poznańskiego, koszalińskiego, łódzkiego, szczecińskiego i zielonogórskiego, które są terenem działalności OSP.

W ostatnich dwóch latach w Polsce zachodniej i północnej spadła produkcja miodu. W roku ubiegłym dostarczono na rynek 759 ton miodu w słoikach; potrzeby konsumpcyjne ludności trzeba było uzupełnić importem. Pewnej poprawy należy spodziewać się w tym roku po podwyżce cen miodu w skupie.

Dąży się do tego, aby Okręgowa Spółdzielnia Pszczelarska mogła dostarczać rocznie do 1500 ton miodu w słoikach na zaopatrzenie rynku wewnętrznego.

W trakcie dyskusji zwracano uwagę na konieczność skuteczniejszej ochrony pszczoł przed trującymi środkami chemicznymi stosowanymi w walce ze szkodnikami roślin. (emp)

GŁOS WIELKOPOLSKI. Poznań ul. Grunwaldzka 19 Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Marian Flejserowicz (zastępca redaktora naczelnego) Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji) Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Porzyski (redaktor naczelnego) Zbigniew Sęk, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17,50 zł) kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), rok (208 zł) przyjmując za pośrednictwem blankietów PKO. Prezentacja: Powożenie pras, Książki RSW „Prasa — Książka — Ruch” ul. Zwierzyniecka 9 60-813 Poznań na konto PKO nr 5-6-151, ponadto listonosze i urzędy pocztowe. Indeks nr 35029 F-11

Tempo małych budów

Utarło się u nas takie przekonanie, poparte dość często praktyką, iż łatwiej wybudować choćby i Hutę „Katowice” niż na przykład magazyn zbożowy lub przedszkole w miejscowości X. Sporo jest w takim postawieniu sprawy przesady, ale i nieco racji.

W realiach Wielkopolski wygląda to mniej więcej następująco. Spośród 50 inwestycji produkcyjnych i socjalnych zakończonych w naszym województwie w pierwszej połowie bieżącej pięcioletki, 20 zrealizowano w czasie zgodnym z normatywnymi cyklami, 20 w czasie krótszym, a pozostałe 10 w czasie dłuższym od normatywnego. Wśród tych opóźnionych inwestycji spory procent stanowią te, które zwykliśmy określać jako „małe”. Na przykład Ośrodek Zdrowia w Liskowie w powiecie kaliskim budowano o 19 miesięcy dłużej, piekarnię w Kaliszu o 5 miesięcy, a internat w Pniewach ukończono z 18-miesięcznym opóźnieniem.

Alle gdy prześledzić listę inwestycji oddanych do eksploatacji z wyprzedzeniem, znajdziemy na niej również małe inwestycje. Wiejski Ośrodek Zdrowia w Ostrówcu w powiecie kępińskim — wybudowano w 6 miesięcy (czyli trzykrotnie przedzie niż zakładali plany); około 6 miesięcy wcześniej zbudowano centralę telefoniczną w Lesznie, a z dwumiesięcznym wyprzedzeniem oddano do użytku przedszkole w Osiedlu Kaliniec w Kaliszu i Ośrodek Zdrowia w Pawłowicach pod Leszmem.

Dlaczego te same niemal inwestycje raz można wykonać trzykrotnie przedzie niż przewidują normatywy, innym zaś raz sem opóźnić się o 18 miesięcy? Spóźniałcy (inwestorzy i wykonawcy) zwykle tłumaczą się następująco: budowy priorytetowe mają pierwszeństwo w za kupie materiałów i urządzeń; małe budowy są też kłopotliwe, bo trudno tam skoncentrować robotę tzn. ludzi i ciężki sprzęt. Łatwiej zbudować 3 du że fabryki niż na przykład 20 rozproszonych internatów, magazynów o tej samej wartości „przerobowej”.

Czy małe inwestycje muszą się rodzić z takimi bólami? Jak należy zorganizować pracę, aby uniknąć opóźnień? O odpowiedź na te pytania poprosiliśmy fachowców.

KILKA PRZYKAZAŃ

Spore doświadczenie w tej sprawie mają specjaliści z Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego Przemysłu Lekkiego (PPBPL). W roku bieżą-

cym, podobnie jak i w latach ubiegłych, małe inwestycje stanowią niemal połowę wszystkich robót tego przedsiębiorstwa. Mimo znacznego rozproszenia robót i wykonywania naraz kilkunastu takich właśnie, stosunkowo niewielkich, inwestycji, potrafiono tu tak zorganizować pracę, że na budowach nie notuje się opóźnień, a sporo obiektów jest oddanych użytkownikom ze znacznym wyprzedzeniem. Ostatnio odnotowano je m. in. przy budowie magazynów i części socjalnej dla Zakładów Przedsiębiorstwa Owocowo-Warzywnego w Kotlinie (8 miesięcy), magazynu nr 10 dla „Pagedu” w Poznaniu (2 miesiące). Po 3 miesiące udało się skrócić cykle inwestycyjne przy budowie obiektów dla Poznańskiego Przedsiębiorstwa Skupu Surowców Włókienniczych i Skórzanych (w trakcie budowy dokonano jeszcze modernizacji) oraz przy budowie nowej Fabryki Guzików i Galanterii „Igal” w Inowrocławiu.

Dyrektor przedsiębiorstwa — Wojciech Jabłkowski twierdzi, że chociaż recepty na poprawną budowę mniejszych obiektów nikt jeszcze nie wymyślił, to przecież istnieje kilka czynników, które w dużym stopniu wpływają na osiągnięcie powodzenia inwestycyjnego:

— Przede wszystkim — mówi inwestycja nie może być rozpoczęta bez kompletnego przygotowania dokumentacyjnego. Inwestor musi też całkowicie zbilansować i zapewnić zaopatrzenie dla obiektu. Musi istnieć przez cały czas dobra współpraca pomiędzy inwestorem, biurem projektowym, generalnym wykonawcą i kooperantami. Wówczas nie ma przeszkód i „poślizgów”.

Staramy się bronić przed ewentualnymi postojami w ten sposób, że grupujemy roboty w określonym rejonie. Mając kilka mniejszych budów, możemy tam ludzi przerzucać z jednego obiektu na drugi. Oplaca się też wtedy zgromadzić odpowiedni sprzęt. Taką sytuację mamy na przykład w Gnieźnie.

REJONIZACJA BUDÓW

W Gnieźnie przy szosie wjazdowej z Poznania PPBPL buduje stację obsługi „Fiata”. Kierownicy robót Zbigniew Słomka i Wojciech Jędraszewski są niezadowoleni. Uważają, że taki obiekt mogliby wykonać w 6 miesięcy. Tutaj zaś wyznaczono cykl 15-miesięczny, a i tak są już pewne opó-

znienia. Właściwie to nie oni powinni się tym kłopotać, bo są tylko jednymi z wykonawców. A jednak...

Z początku pracownicy PPBPL mieli tutaj wykonywać tylko roboty budowlane i drogowe. Widząc zagrożenie terminów, kierownictwo przejęło inicjatywę i włączyło do swoich zadań i inne prace, m. in. instalacje wewnętrzne, kotłownię, kominy, ślusarkę okienną i drzwiową itp. Tymczasem „Bipromasz” spóźnia się z dostawą typowych elementów konstrukcyjnych, a Gnieźnieńska Spółdzielnia Rzemieślniczo-Budowlana z robotami kanalizacyjnymi. Specjaliści z PPBPL widzą jednak jeszcze szanse skrócenia oficjalnego 15-miesięcznego terminu budowy.

Bez zakłóceń, a nawet z wyprzedzeniem, przebiegają roboty przy modernizacji Przetwórnicy Wędlin gnieźnieńskich Zakładów Mięsnych. Tutaj PPBPL wykonuje nadbudowę jednej kondygnacji i przebudowę pomieszczeń dla chłodni. Ta modernizacja pozwoli wędliniarzom zwiększyć produkcję o 1000 ton wędlin rocznie. W przyszłości przedsiębiorstwo wykonywać tu będzie jeszcze zabudowę przestrzeni pomiędzy budynkami oraz budowę nowego oddziału produktów plasterkowanych. Zakłady Mięsne już przygotowują dla wykonawców dokumentację.

Odwiedzamy jeszcze gnieźnieńskie magazyny Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Hurtu Spożywczego oddane do użytku z 5-miesięcznym wyprzedzeniem i Garbarnię. Przebudowę Garbarni przeprowadzono bez przerywania pracy załogi. Po ukończeniu modernizacji, zakład ten osiągnął pełną zdolność produkcyjną choć miało to nastąpić w 10 miesięcy później. Jest to w dużym stopniu zasługą budowlanych, których dobrze wspominają w Garbarni. Dzięki modernizacji jest to teraz największa garbarnia skór świniarskich w Europie.

Mówi Zbigniew Słomka: — Ktoś musi wykonać te mniejsze inwestycje. I my to zrobimy. Chcemy tu udowodnić, że i na tych małych budowach można pracować nie gorzej niż przy „Polonezie” lub trasie E-8.

MAREK PRZYBYLSKI

Nie ma chyba innej dziedziny działalności społecznej, z którą tak powszechnie, a zarazem tak uczuciowo byłoby związane niemal całe społeczeństwo, jak oświata. Jeżeli weźmiemy pod uwagę, że większość spośród wielomilionowej rzeszy naszej młodzieży ma dwóch opiekunów i do tego liczne babcie i dziadków, to otrzymamy ponad dwudziestomilionową armię ludzi w mniejszym lub większym stopniu związanych na co dzień z życiem szkoły. Nie przypadkowo więc powiada się, że każdy Polak — to nauczyciel.

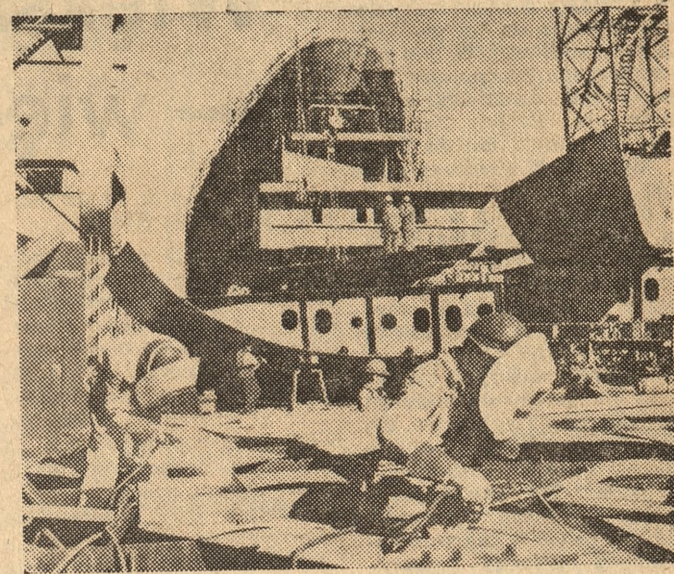
Ale chociaż bez przerwy mówi się o postępach i przeżyciach szkolnych dzieci, o nauczycielach, dyrektorach szkół i metodach wychowawczych — to opinie te, często słuszne i konstruktywne, nie przekraczają z reguły progów rodzinnych domów. Wspomniana wielomilionowa armia znajduje się jak gdyby w stanie spoczynku, a rzecz można — stoi z bronią u nogi. Kontakty pojedynczych rodziców z nauczycielami są też sporadyczne i spowodowane zazwyczaj złym zachowaniem lub niedostatecznymi postępami ucznia w nauce.

W tym miejscu wypada postawić pytanie — czy wszystkie rozważania i dezputy na temat zwiększenia udziału rodziców w życiu szkoły są realne? Szkoła jest zwarta, autonomiczną, rządzącą się wewnętrznymi prawami instytucją, której — jak powiadała niekiedy — zbyt gorliwe próby „współuczestniczenia” różnych laików więcej przynioszą szkód niż pożytku. Ale zastrzeżenia mają nie tylko nauczyciele — próby niektórych szkół zmierzające do pewnego wglądu w wychowawcze czynności rodziny, oddziaływania na nie — przyjmowane są również z dużą rezerwą.

Wyda się, że zajęcie nowoczesnego stanowiska w tej sprawie związane jest z uprzytomnieniem sobie, czym jest szkoła nowoczesna i gdzie tkwią przyczyny rażącej dysproporcji między niesłychanym wzrostem poziomu kulturalnego i cywilizacyjnego społeczeństwa a anachronizmem stosunków w „trójkacie” rodzice — nauczyciel — uczeń. Większość rodziców — jak wykazuje praktyka — niezależnie od posiadanej wiedzy i zajmowanej pozycji w społeczeństwie, nie może w dalszym ciągu wyzbyć się niemal mistycznego lęku wobec pana profesora lub pani profesor. Rozmowa z nimi przypomina do złudzenia składanie hołdu, a nie rzeczową rozmowę informacyjną. Zażarty zwolennik jak najdalej idących reform ustroju szkolnego w dyskusji z nauczycielem przekształca się w potulnego petenta, proszącego o względy dla swego dziecka. Bo — jak mówi potocznie porzekadło — z nauczycielem nie wygrasz, a dziecku zaszkodzić możesz.

Straszyła tradycja, korzenia mi tkwiąca bardziej w litera-

Stocznia im. Lenina



Stocznia im. Lenina w Gdańsku — to jedna z największych w kraju „fabryk” pełnomorskich jednostek. Fot. — CAF

W „trójkacie” rodzina — szkoła — uczeń

turze niż w życiu — jak widać — nadal działa, a co najgorsze — jest podtrzymywana przez pewną część nauczycieli, których oschłość, apodyktyczność, „ustawianie” rodziców bez próby nawiązania z nimi merytorycznego dialogu na temat konkretnej sytuacji wychowawczej lub dydaktycznej, stanowi dostateczną pożywkę dla krzywdzących uogólnień.

Sądę, że nowoczesność szkoły to nie tylko (i nie przede wszystkim) zaopatrzenie jej w określoną ilość magnetofonów i aparatów projekcyjnych, lecz przekształcenie jej w szkołę otwartą dla każdej mądrej i realistycznej inicjatywy z zewnątrz, głównie ze strony rodziców. Dopowiedzmy rzecz do końca — w szeregu przedmiotów humanistycznych, takich jak język ojczysty, historia, wychowanie obywatelskie, nauczyciel po prostu nie może być jedyną i ostateczną wyrocznią, a tym bardziej obniżać stopnia uczniom za wypowiedziane poglądy, sądów i ocen odmienionych od „nauczanych”. Chodzi więc o szkołę otwartą także dla inicjatyw i poglądów samych uczniów, które kształtują się najczęściej pod wpływem rodziców, literatury nie zaznaczonej w obowiązkowej lekturze, prasy, środków masowego przekazu oraz własnej dociekliwości.

Tylko nieliczni nauczyciele usiłują stopniowo przełamywać te fetysze i schematy myślowe, coraz śmielej przyciągając rodziców do udziału w procesie dydaktycznym, a nawet zapraszając ich na lekcję swego

przedmiotu i wymianę spostrzeżeń — z udziałem nauczyciela, rodziców i uczniów.

Pojawiają się i inne jaskółki. W jednym ze śląskich techników np. już trzeci rok działa Uniwersytet dla rodziców, przy czym na każdy odczyt przychodzi średnio 80-100 osób, co jest wcale pokaźną liczbą, biorąc pod uwagę możliwości czasowe zapracowanych ludzi. Wprowadzenie rodziców w tok pracy wychowawczej i dydaktycznej, omówienie problematyki psychologii i higieny szkolnej wyraźnie zwiększyły aktywność rodziców podczas „wywiadówek”. Bierne wysłuchanie wiadomości o postępach swych dzieci zaczęło ustępować miejsca rzeczowym propozycjom oraz zgłaszaniu różnych form pomocy wychowawczej.

A oto niektóre punkty rocznego planu pracy komitetu rodzicielskiego przy jednym z liceów ogólnokształcących: „nadzór nad pracą stołówki”, „organizacja dyżurów przeciwwągarowych”, „udział w akcjach antynikotynowych i antyalkoholowych na terenie szkoły”, „organizacja wycieczek do zakładów pracy i zakładów naukowych”, „opieka nad działalnością młodzieżowych kół zainteresowań naukowych”, „dyżury na wieczorkach tanecz-

Dokończenie na str. 4

WŁADYSŁAW STYCZYŃSKI

Przed miesiącem — okres burzliwych manifestacji studenckich w Etiopii i wstąpienia armii, zakończonych kompromisowym powołaniem nowego rządu i ogólnikową zapowiedzią reform społecznych, francuska agencja prasowa AFP skomentowała następującym zdaniem: „Wydaje się, że po trzech tygodniach zamieszek Etiopijczycy pragną spokoju i że obecnie dominującym wśród nich uczuciem jest znudzenie”. Podstawą do takich przypuszczeń były między innymi pewne analogie z przeszłości, kiedy to po nieudanych próbach zamachów stanu sytuacja w tym kraju wracała do normy. Ale tym razem wydarzenia potoczyły się inaczej.

Niebawem wybuchł pierwszy w historii Etiopii strajk powszechny, który udało się jednak zażegnać już nowemu premierowi, Endalkatchu Makonnenowi. Potem, gdy już mogło się wydawać, iż zapowiedzi cesarza Hajle Sellasje o dążeniu do reform, podwyżce żołdu i płac, kontroli cen i podjęciu walki ze spekulacją zaspokoili żądania zgłaszane podczas demonstracji — nastąpił kolejny etap kryzysu. Ogólnikowe przyrzeczenia cesarza okazały się niewystarczające.

Minione dni przyniosły znaczne zaostrezenie sytuacji. W siłach zbrojnych utrzymuje się na pięcie; mówi się o rozłamie w armii, czego potwierdzeniem jest apel ministra obrony gen. Abij Abeby, przypominający żołnierzom o obowiązku lojalności wobec tronu cesarskiego.

Oddziałom wojskowym wysuwającym żądania wobec rządu chodzi obecnie już nie tylko o podwyżkę żołdu, ale także o przeprowadzenie reform politycznych i społeczno-gospodarczych. Pod podobnymi hasłami znów demonstrują studenci. Bodaj po raz pierwszy w historii Etiopii wystąpili także chłopcy, usiłując w południowej części kraju odebrać ziemię przyznaną obszarnikom pochodzącym z innych regionów. Coraz częściej powtarzają się doniesienia o krwawych starciach z policją i aresztowaniach.

Jedną z ważkich przyczyn społecznych tych wszystkich wydarzeń jest niski (jeden z najniższych w niebogatej przecież pod tym względem Afryce) dochód narodowy przypadający na głowę ludności. Jednocześnie różnice społeczne są tutaj rozległe, jak rzadko gdzie. Wprost niewyobrażalnymi posiadłościami — jak na stosunki europejskie — władają obszarnicy i kościół etiopski. Ci wielcy obszarnicy wcale nie skłaniają się do ustępstw na rzecz choćby tylko nieco bardziej sprawiedliwego podziału ziemi. W tym roku na to wszystko nałożyła się katastrofalna susza,

ETIOPIA

Na progu zmian

która w prowincjach południowo-wschodnich spowodowała klęskę głodu. Pociągnęło to za sobą dziesiątki tysięcy (niektóre agencje informują, że nawet 250 tysięcy) ofiar.

Rząd usiłuje zapobiec niepokojom apelami o poszanowanie prawa i obietnicami przeprowadzenia rewizji konstytucji, reorganizacji aparatu państwowego, zagwarantowania obywatelskich praw ludności, przeprowadzenia reformy systemu sądowego. Zapowiada się nawet reformę rolną, co w Etiopii od dawna jest jednym z najbardziej palących postulatów społecznych.

Powtarzające się wrzenie w armii, która — wobec braku w Etiopii partii politycznych — jest w praktyce jedyną zorganizowaną siłą oraz nasilające się wystąpienia innych warstw ludności każą przypuszczać, że tym razem sytuacja w tym kraju nie wróci do przysłowiowej normy.

Sprawy zaszły tam zbyt daleko, czego potwierdzeniem jest oświadczenie ministra obrony, iż w ubiegłym tygodniu usiłowano w Etio-

pii dokonać zamachu stanu. „Pewne elementy przedstawiające się jako reprezentanci armii — powiedział minister — zamierzali wytworzyć w Etiopii klimat wojny domowej i doprowadzić do starć pomiędzy cywilami i wojskowymi. W przypadku niepowodzenia byli oni zdecydowani pogrążyć kraj w chaosie. Zostali oni wszyscy zatrzymani przez władze bezpieczeństwa”.

Słowa te miały przekonać ludność Etiopii, że w kraju panuje wreszcie spokój. Przeczą jednak temu doniesienia napływające z prowincji.

Jest charakterystyczne, że w Etiopii słynącej z centralistycznej i absolutnej władzy cesarskiej zaczyna się obecnie obwiniać za zło społeczne gubernatorów prowincji. Do niedawna nikomu z członków parlamentu nie przychodziło nawet do głowy, by ktokolwiek poza cesarzem mógł występować z jakąkolwiek inicjatywą. Toteż uwagę zwraca fakt, że teraz nie cesarz, lecz właśnie etiopskie Zgromadzenie Narodowe wystąpiło z wnioskiem o zdymisjonowanie wszystkich gubernatorów czterdziestu prowincji, którzy — zdaniem posłów są „niekompetentni i nieodpowiedzialni”. Jeden z posłów oświadczył wręcz: „Większość gubernatorów, to aroganccy minyktatorzy, którzy spowodowali chaos w kraju (...). Jeśli w naszym kraju mają dokonać się rzeczywiste przeobrażenia, to rząd musi mianować nowych gubernatorów”.

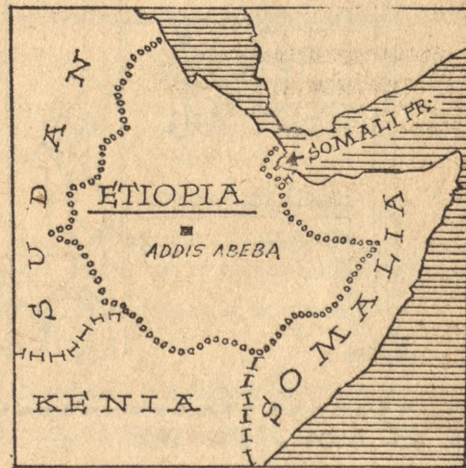
W tym samym parlamencie rozległy się głosy krytyczne także pod adresem nowego

rządu. Istnieje zasadnicza sprzeczność — stwierdzono — między przyznaną ostatnio wolnością wypowiedziania się oraz zgłaszania skarg i zażaleń a rozkazem wydanym siłami zbrojnymi, zezwalającym na strzelanie bez ostrzeżenia do spokojnych demonstrantów.

Tak więc w Etiopii zapoczątkowane zostały zmiany, od których nie ma odwrotu. Dzieje się to pod wpływem budzącej się świadomości tego 25-milionowego narodu, zamieszkającego na obszarze niemal czterokrotnie większym niż powierzchnia Polski.

Jedno tylko pozostaje niezmiennie: pozycja cesarza Hajle Sellasje I — „Króla Królów, Lwa z pokolenia Judy”, jak brzmi jego oficjalny tytuł. 82-letni cesarz — 225 następca króla Salomona ma ugruntowaną pozycję w kraju (to przede wszystkim zasługa jego postawy podczas napaści Włoch na Etiopię w 1935 roku), a także za granicą (jest jednym z współorganizatorów Organizacji Jedności Afrykańskiej). Mimo to będzie zapewne musiał niejedno zmienić w swojej monarchii.

TADEUSZ KACZMAREK



Tegoroczne Międzynarodowe Targi Techniczne (MTT) odbędą się w dniach 9—18 czerwca. Zaraz po zakończeniu Wiosennych Targów Krajowych rozpoczęły się przygotowania do tej wielkiej imprezy handlowej. W tym roku w Targach Technicznych udział wezmą wystawcy z 29 państw oraz Berlina Zachodniego. Otrzymają oni do swojej dyspozycji powierzchnię około 144 tys. m², czyli o 6 tys. m² większą niż w ubiegłym roku. Powierzchnia kryta zostanie powiększona o nowy 2-kondygnacyjny pawilon, zbudowany obok wejścia głównego na tereny Targów przez firmę szwajcarską.

W tym roku maszyny i urządzenia dla przemysłu lekkiego oraz leśnictwa i rolnictwa zostały przeniesione na jesienne targi artykułów konsumpcyjnych „Takon-74” jako ekspozycje specjalistyczne. Natomiast dostawy i usługi w zakresie budownictwa ogólnego, przemysłowego oraz specjalistycznego zostaną poszerzone w programie Targów Technicznych o materiały budowlane, które w ubiegłym roku wchodziły w skład Targów „Takon”.

Na zbliżających się MTT zorganizowany zostanie pawil-

Duże zainteresowanie MTP-74

Większa powierzchnia — więcej wystawców

lon poświęcony m. in. 25 rocznicy powstania RWPG.

W ekspozycji polskiej największą uwagę powinny zwracać propozycje przemysłu ciężkiego i maszynowego. Ciekawie zapowiada się oferta przemysłu okrętowego, m. in. 21 modeli statków oferowanych przez „Centromor” z 105 tys. DWT rudo-ropomasowcem na czele oraz propozycje „Navimoru” obejmujące m. in. silniki okrętowe HCP. Interesujące propozycje przedstawia też znane w świecie Zjednoczenie „Zemak” (budowa ciężkich maszyn) oraz „Chemak” — specjalizujące się w produkcji urządzeń chemicznych. Inne wiodące branże w ekspozycji polskiej, to: automatyka i aparatura kontrolno-pomiarowa, przemysł motoryzacyjny z ro-

dzina „Fiata”, przemysł obrabiarkowy, lotniczy, elektrotechniczny oraz maszyny budowlane i drogowe.

Z krajów socjalistycznych największe ekspozycje przygotowują ZSRR, NRD i Czechosłowacja. Spośród wystawców z krajów kapitalistycznych największe oferty przedstawia: Wielka Brytania, Austria, NRF, USA, Francja i Japonia.

Tegoroczne Targi „Takon-74” odbędą się w dniach 22—29 września. Ekspozycje obejmie m. in. przemysł: włókienniczy i odzieżowy, skórzany i spożywczy, precyzyjny, metalowy, elektroniczny i elektrotechniczny, chemiczny, jak również mineralny i drzewny oraz środki transportu, produkty rolnictwa.

W ramach „TAKON-u” zorganizowane zostaną Targi Opa-

kowań „TAROPA”, przedstawiające opakowania i materiały do opakowań, maszyny i urządzenia do wyrobu opakowań, a także maszyny i urządzenia do pakowania, dozowania, napełniania, sortowania i etykielowania.

Oprócz tego program targów jesiennych uzupełnią trzy ekspozycje specjalistyczne, przedstawiające maszyny i urządzenia dla przemysłu lekkiego, spożywczego oraz rolnictwa i leśnictwa.

Targi wywołały duże zainteresowanie producentów i środowisk handlowych na całym świecie. Przewiduje się znacznie większy, niż w pierwszej imprezie, udział wystawców. Pod ekspozycję zajęta będzie cała powierzchnia targowa.

(map)

SPORT-SPORT

Olimpia w Gdańsku, Zagłębie w Koninie

Bokserzy walczą o ligowe punkty

Niewiele czasu mają na odpoczynek bokserzy I i II ligi. W niedzielę zakończyły się trwające cały tydzień mistrzostwa Polski, a już w najbliższą sobotę i niedzielę, odbędą się kolejne pojedynki ligowe zespołów ekstraklasy i „drugiego frontu”.

Pojedynki ligowe są kolejnym egzaminem naszych bokserów przed dwiema najważniejszymi imprezami międzynarodowymi: młodzieżowymi mistrzostwami Europy, które odbędą się w czerwcu br. w Kijowie i mistrzostwami świata w Hawanie (koniec sierpnia). Ponieważ na mistrzostwach Polski w Gdańsku, trenerzy naszej reprezentacji nie otrzymali pełnej odpowiedzi na pytanie kto z zawodników ma szansę wyjazdu do Kijowa i Hawany, będą oni musieli właśnie w trakcie rozgrywek ligowych, szukać kandydatów do reprezentacji.

W I lidze bokserkiej odbędą się 6 spotkań. Poznańska Olimpia wyjeżdża do Wybrzeża Gdańsk, z którym zmierzy się już w sobotę 5 bm. Zespół Olimpii wystąpi w Gdańsku w najsilniejszym składzie, ze Stachowiakiem, który mamy na źleje będzie chciał udowodnić gdańskim kibicom, iż jego porażka na mistrzostwach, to tylko przejściowy spadek formy.

Przeciwnicy poznańskich bokserów — Wybrzeże Gdańsk, to zespół bardzo groźny, posiadający w swoich szeregach wielu dobrych pięściarzy. Według trenera Olimpii Zdzisława Szafraniego, najsilniejszą punkty gdańszczan to Skrzypczak w wadze muszej, Sellin w koguciej, Wypych w piórkowej, Bobrowski w lekkopółśredniej, Zakrzewski w lekkośredniej i Hebel w średniej. Wybrzeże w swoim ostatnim meczu ligowym, przegrało co prawda w Warszawie z miejscową Legią 9:13, ale bokserzy tego klubu zebrali sporo pochlebnych recenzji.

Drugi reprezentant Wielkopolski w ekstraklasie bokserkiej Zagłębie Konin, podejmując u siebie Stal Stalowa Wola, I chociaż w poprzedniej rundzie Zagłębie przegrało dość wysoko z Gwardią Wrocław — 6:16, natomiast Stal pokonała Gwardię Warszawa 13:9, to w najbliższą niedzielę (mecz odbędzie się o godz. 11), gospodarze wcale nie stoją na straconej pozycji. Mają oni realne szanse na zwycięstwo. Niewątpliwie magnesem, który ściągnie wielu ludzi na mecz Zagłębia ze Stalą, będzie występ Lucjana Treli, który choć poniósł dotkliwą porażkę na mistrzostwach Polski, cieszy się nadal wielką popularnością wśród kibiców.

Poniżej publikujemy aktualne tabele I ligi bokserkiej po dwóch kolejnych spotkaniach mistrzowskich:

GRUPA I

1. Gwardia Wrocław 2 4 29:15

Inauguracyjny turniej żużlowy o „Złoty kask”

Na torze żużlowym w Rybniku, w obecności 10 tysięcy widzów rozegrano inauguracyjny sezon I turniej żużlowy o „Złoty Kask”. Na starcie zawodów stanęła niemal cała polska czołówka. Zabrakło jedynie Włady.

Po ciekawej i stojącej na dobrym sportowym poziomie walce zwyciężył Plech (Stal Gorzów).

Wyniki: 1. Plech (Stal Gorzów) 13 pkt.; 2. Tkocz (ROW) 12 pkt.; 3. Gryt (ROW) 13 pkt.; 4. Mucha (Śląsk Świętochłowice) 11 pkt.; 5. Szczakiel (Kolejarz Opole) 11 pkt.; 6. Janecz (Stal Gorzów) 11 pkt.; 7. P. Waloszek (Śląsk Świętochłowice) 11 pkt.; 8. Gluecklich (Polonia Bydgoszcz) 8 pkt.; 9. Cieślak (Wiśniakierz Częstochowa) 8 pkt.; 10. Filipiak (Falubaz Zielona Góra) 7 pkt. (ob)

Kolejne próby piłkarskich reprezentacji

Okres świąteczny będzie bardzo pracowity dla naszych piłkarzy. W tym czasie bowiem zostaną poddani kolejnym próbom zarówno piłkarze naszej pierwszej reprezentacji, jak i drużyny młodzieżowej.

W dniach 11—18 kwietnia nasza kadra przebywać będzie w NRF i Belgii, gdzie rozegra dwa mecze. 13 bm. nasi piłkarze spotkają się w Stuttgarcie z miejscowym zespołem ligowym VfB, natomiast 4 dni później stoczą towarzyskie spotkanie w Liege z reprezentacją Belgii. Natomiast nasz zespół młodzieżowy czeka rewanżowe spotkanie ewierśinałowe o mistrzostwo Europy z Bułgarią. Mecz ten zostanie rozegrany 10 kwietnia w Częstochowie. Następnego dnia nasza „młodzieżówka” udaje się na Haiti. Za oceanem Płacy dwukrotnie 13 i 15 bm. grać będą z reprezentacją tego kraju — rywalem „białoczerwonych” w finałach mistrzostw świata.

Selekcjonerzy naszych zespołów powołali kadry na wymienioną serię spotkań. W drużynie trenera Kazimierza Górskiego znalazło się 16 piłkarzy: bramkarze: Tomaszewski (LKS) i Kallnowski (Śląsk); obrońcy: A. Szymano-

2. Avia Świdnik 2 2 25:19
3. Stal Stalowa Wola 2 2 22:22
4. Zagłębie Konin 2 2 19:25
5. GKS Tychy 2 2 18:26
6. Gwardia W-wa 2 0 19:25

GRUPA II

1. Legia W-wa 2 4 25:19
2. Wybrzeże Gdańsk 2 2 25:19
3. BBS Bielsko 2 2 24:20
4. Olimpia Poznań 2 2 23:21
5. Carbo Gliwice 2 2 18:26
6. Turów Zgorzelec 2 0 17:27

W II lidze Prosa Kalisz wystąpi w Radlinie, w meczu z miejscowym Górnikiem, natomiast Sokół Pila spotka się na własnym ringu z Błękitnymi Klefce. Ponadto Ostrowia wyjeżdża do Polonii Warszawa. Ten ostatni mecz odbędzie się w ramach eliminacji o awans do II ligi. (8)

Turniej gimnastyczny

G. Szugurowa najlepsza

Wczoraj na sali przy ul. Chwałkowskiego zakończono I Międzynarodowy Turniej Wiosny w gimnastyce artystycznej. W zawodach wzięły udział reprezentacje ZSRR, Węgier i Polski.

Ozdobą turnieju był występ aktualnie najlepszej zawodniczki na świecie, zdobywczyni Pucharu Interwizji, mistrzyni Związku Radzieckiego — Galiny Szugurowej. Wczoraj rozegrano eliminacje do układu z wstążką oraz finały układu z obręczą i piłką, konkurencji rozgrywanych w pierwszym dniu mistrzostw.

W wyniku eliminacji wyłoniono 6 najlepszych zawodniczek: Galinę Szugurową — 9,85, Alę Zasuchinę — 9,80, Jadwigę Hemmerling — 9,75, Lucynę Czerwińską — 9,70, Galinę Szafronę — 9,70, Irinę Dieruginę — 9,60. Krótka przerwa poprzedziła rozegranie finałów. W układzie z obręczą najlepszą była Galina Szugurowa, uzyskując łączną notę — 19,75. Na następnych miejscach uplasowały się kolejno Alia Zasuchina — 19,50, Lucyna Czerwińska — 19,40, Galina Szafronę — 19,35, Hanna Anczykowska — 19,00, Irina Dieruginę — 18,50.

W układzie z piłką bezapelacyjnie najlepszą okazała się fantastycznie ćwicząca Rosjanka Szugurowa, otrzymując najwyższe noty — 19,85. Drugie miejsce zajęła Alia Zasuchina — z łączną punktacją — 19,60. Następne miejsca zajęły Lucyna Czerwińska 19,55, Jadwiga Hemmerling — 19,45, Hanna Anczykowska — 19,35, Renata Urbanik — 19,20. Finał układu z wstążką wygrała już tradycyjnie na tych zawodach Galina Szugurowa — 19,75. Na drugim miejscu znalazła się nieoczekiwanie Polka Jadwiga Hemmerling — 19,55. Na następnych miejscach znalazły się Alia Zasuchina — 19,50, Galina Szafronę — 19,50, Lucyna Czerwińska — 19,40, Irina Dieruginę — 19,30.

W łącznej punktacji pierwsze miejsce przypadło Galinie Szugurowej, która zdobyła w trzech konkurencjach 29,65 punktów. Drugą zawodniczką turnieju okazała się Alia Zasuchina z 29,30 pkt. Na trzecim miejscu znalazła się reprezentantka Polski Lucyna Czerwińska, otrzymując 29,20 pkt. Ogólnie można powiedzieć, że Polki zaprezentowały dobre przygotowanie.

AWF zaprasza

Akademia Wychowania Fizycznego w Poznaniu, organizuje akcję „otwartych dni” dla kandydatów na studia wychowania fizycznego. Zbiórka kandydatów w dniu 17 bm. o godz. 11 w auli AWF przy ulicy Marchlewskiego 27/39.

Ognisko TKKF — AWF zawiadamia, że rozpoczyna nowy cykl zajęć „Mamo ćwicz ze mną”. Zajęcia odbywać się będą w każdą niedzielę w godz. 9.30 — 11 w sali AWF w Parku Kasprzaka. Zapisy rodziców z dziećmi w wieku 2-6 lat, przyjmowane są na zajęciach. (ob)

Rośnie liczba szkół gminnych

Sens powoływania gminnych szkół zbiorczych nie budzi wątpliwości. Rodzice posyłający dzieci do szkół gminnych przekonali się, że tylko takie szkoły mogą zapewnić dziecku właściwą edukację, zniwelować różnice w nauczaniu między miastem a wsią, umożliwić jednakowy start młodzieży wiejskiej i miejskiej do kontynuowania nauki w szkołach ponadpodstawowych.

Jak wynika z badań Głównego Urzędu Statystycznego, w roku szkolnym 1972/73 powstało 12 zbiorczych szkół gminnych w pięciu województwach, w których uczyło się 6 289 uczniów. W bieżącym roku szkolnym zorganizowano już 723 zbiorcze szkoły gminne, najwięcej w województwie katowickim — najmniej w lubelskim. Uczy się w nich 865,8 tysięcy uczniów.

W szkołach gminnych zorganizowano również klasy specjalne dla 3 380 uczniów upośledzonych umysłowo, niedosłyszących, słabo widzących. Dla opóźnionych w rozwoju stworzono w klasach VI — VIII naukę przysposobienia do zawodu.

Klasy w szkołach gminnych są mniej liczne, co zapewnia większy stopień skuteczności nauczania.

Dla 44,6 tysiąca dzieci zorganizowano w zbiorczych szkołach gminnych wychowanie przedszkolne.

Dzieci dojeżdżają do szkół gminnych różnymi środkami lokomocji. Wydziały oświaty i wychowania, kultury, kultury fizycznej i turystyki udzielają pomocy materialnej w postaci zwrotu kosztów dojazdów oraz dopłat do biletów. (bg)

Prawo do zasiłku rodzinnego zależy od szeregu warunków, ale jednym z podstawowych jest zatrudnienie w pełnym wymiarze czasu pracy. Podczas gdy prawo do urlopu wypoczynkowego, do nagrody jubileuszowej, do świadczeń leczniczych, do zasiłku chorobowego, do emerytury czy renty nie zależy od zatrudnienia w pełnym wymiarze, gdy chodzi o zasiłek rodzinny jest to warunek niezbędny.

Pojęcia pełnego wywiaru czasu pracy wyjaśniać szeroko nie trzeba. Jest to — popularnie mówiąc — praca „na pełnym etacie”, praca według takiej normy, jaka w stosunku do danego pracownika ma zastosowanie. Pełnym wymiarem będzie więc w zasadzie i w ogromnej większości wypadków zatrudnienie w normalnym wymiarze czasu pracy (8 godzin na dobę, 6 w sobotę, 46 w tygodniu), jak i skrócony wymiar, równoważny system czasu pracy, przedłużony wymiar czasu pracy — obowiązujący w stosunku do określonej kategorii pracowników ze względu na specyfikę i charakter danej pracy.

To jest zasada ogólna. Są jednak kategorie pracowników, które nie „mieszczą” się w żadnym z wymienionych systemów czasu pracy, gdzie po prostu nie ma, bo być nie może, ustalonych norm czasu pracy. Wspomnijmy choćby dla przykładu o rybakach zatrudnionych w spółdzielniach zakładowych, o traktorzystach kółek rolniczych, o pracownikach kin, o wykładowcach na różnego rodzaju kursach. W tych wypadkach normy pełnego zatrudnienia dla potrzeb zasiłkowych ustalone zostały przez prezesa ZUS. Tam zaś gdzie nie można w ogóle ustalić żadnego wymiaru czasu pracy w godzinach, przyjmuje się, że pracownik pracuje w pełnym wymiarze czasu pracy, gdy osiąga zarobek nie niższy niż minimalny „arobek w gospodarce społecznej. Wynosi on obecnie 1000

PARAGRAF I ŻYCIE

W pełnym wymiarze czasu pracy

zi miesięcznie, ale już od 1 sierpnia wynosić będzie 1200 zł.

Nasuwa się teraz pytanie, jak ustalać warunek pełnego wymiaru czasu pracy, gdy pracownik jest wprawdzie w danym zakładzie zatrudniony w wymiarze niepełnym, ale równocześnie pracuje też w innym zakładzie. Tu sumuje się wymiar czasu pracy. Gdy odpowiada on normie ustalonej dla danej kategorii pracowników, warunek o którym mówimy, jest spełniony.

Istnieje wszelako również wyjątek od zasady. Od 1971 r. bowiem uznano za uprawnione do zasiłku rodzinnego kobiety pracujące w niepełnym wymia-

rze czasu pracy, byleby czas ich pracy nie był niższy niż połowa czasu pracy obowiązującego w danym zawodzie. Nie ma przy tym znaczenia rozkład czasu pracy, to znaczy obojętne jest, czy pracę swą wykonuje kobieta codziennie czy co drugi dzień. Ważne jest tylko, by wymiar czasu pracy nie był niższy w stosunku miesięcznym niż połowa pełnego wymiaru. Dotyczy to nie tylko kobiet samotnych. Z tych samych uprawnień korzystają również kobiety zamężne, jeżeli małżonek (lub — rzecz jasna — ona sama) nie jest płatnikiem podatku dochodowego, obrotowego czy gruntowego.

PAI

Sprzęt musi być niezawodny

Techniczne zaplecze rolnictwa

Szybki rozwój mechanizacji rolnictwa wymaga usprawnienia technicznej obsługi sprzętu, znajdującego się w posiadaniu wszystkich wiejskich użytkowników.

W ub. r. zainicjowano konkretne zmiany w organizacji placówek zaplecza mechanizacji, m. in. zintegrowano państwowe zaplecze mechanizacji, tworząc Centralny Zarząd Technicznej Obsługi Rolnictwa i jego wojewódzkie zjednoczenia, grupujące specjalistyczne zakłady naprawcze w powiatach: POM-y, ZNMR-y i przedsięwzięcia elektryfikacji rolnictwa.

W celu dalszego usprawnienia technicznej obsługi sprzętu sprecyzowano też formy i zasady współdziałania wszystkich jednostek technicznego zaplecza rolnictwa. Zgodnie z tymi zasadami POM-y i ZNMR-y — jako najlepiej wyposażone i dysponujące dużą, doświadczoną kadrą fachowców koncentrują się przede wszystkim na naprawach specjalistycznych i bieżących oraz gwarancyjnej obsłudze sprzętu.

Natomiast gminne warsztaty SKR-ów i wiejskie punkty obsługi technicznej zajmą się m. in. bieżącymi naprawami, przeglądami technicznymi i konserwacją sprzętu oraz usuwaniem awarii, drobniejszymi remontami instalacyjno-montażowymi, zwłaszcza z dziedziny mechanizacji hodowlanej, a także usługami rzemieślniczymi oraz naprawianiem gospodarstw w paliwo i smary.

Szczególnie istotne jest wprowadzenie obowiązku utrzymania sprzętu w stałej gotowości eksploatacyjnej. Bezpośrednio po zakończeniu każdej kampanii agrotechnicznej użytkownik ma obowiązek zwrócić

kować sprzęt i w ciągu 6 tygodni wyremontować go samodzielnie lub przekazać do naprawy oraz zabezpieczyć przed korozą.

Głównym porządkuje się gospodarkę paliwową, przygotowuje się program rozwoju sieci baz paliwowych przy warsztatach SKR-ów i kółek rolniczych oraz modernizuje istniejące już tego typu obiekty. (PAP)

W „trójkacie” rodzina — szkoła — uczeń

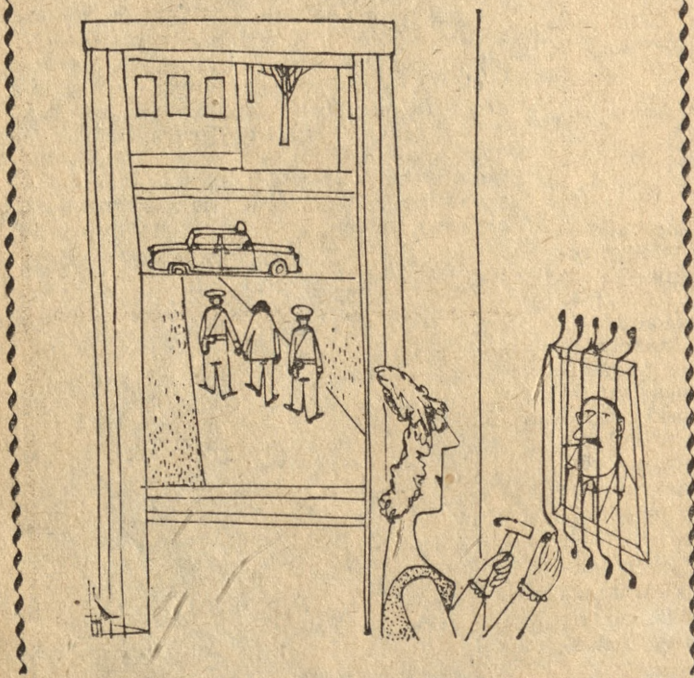
Dokończenie ze str. 3 nych”, „organizacja spotkania lekarzy liceum z rodzicami” (informacja o stanie zdrowia młodzieży), „pomoc wychowawcom w roztaczaniu opieki nad młodzieżą trudną — wizyty domowe”.

Nie wszystkie z zaplanowanych akcji lub czynności zostały już zrealizowane. Jednakże istotne jest, że przynajmniej część z nich urzeczywistniono, że się zrodziły i znalazły odbicie w dokumentach określone koncepcje współuczestniczenia rodziców w życiu i pracy szkoły.

Pozostaje więc tylko życzyć rodzicom i nauczycielom, aby nie zabrało im odwagi i wytrwałości w zachwaniu dalszej współpracy i rozbudowie innych, by skorzystali ze sprawdzonych już w praktyce wzorów. Tylko w ten sposób bowiem można dojść do wypracowania modelu szkoły i domu naprawdę nowoczesnych.

WŁADYSŁAW STYCZYŃSKI

HUMOR I SATYRA



„WINIARY“

KALISKIE ZAKŁADY KONCENTRATÓW
Spożywczych w Winiarach k. Kalisza

POSZUKUJĄ DOSTAWCÓW WARZYW

tj. marchwi ogławianej, pory oczyszczonej i selera — ze źródeł państwowych, spółdzielczych i prywatnych.

Szczegółowych informacji udziela Dział Kontraktacji, tel. Kalisz 20-25, w. 40.
762-K2

Pracownicy poszukiwani

Spółdzielnia Mieszkaniowa w Koninie, ulica Dworcowa 11, telefon 244-49 — zatrudni zaraz:

- inżyniera lub technika budowlanego z praktyką (uprawnienia budowlane), na stanowisko kierownicze (mężczyzna);
- prawnika i ekonomistę z wyższym wykształceniem, z praktyką;
- głównego księgowego — wykształcenie wyższe lub średnie z odpowiednią praktyką w księgowości.

Warunki pracy i płacy (wg układu zbiorowego dla pracowników spółdzielczości budownictwa mieszkaniowego) — do omówienia w Zarządzie Spółdzielni (adres j. w.). 767-K2

Biuro Projektowania Realizacji Inwestycji „Chemitex” - Dyrekcja Budowy Zakładów Włókien Chemicznych w Pile, ul. Browarna 3, zatrudni zaraz następujących pracowników, z uprawnieniami budowlanymi o wysokich kwalifikacjach, z długoletnią praktyką:

- inżynierów ogólnobudowlanych,
- inżynierów elektryków,
- inżynierów sanitarnych i wodnych,
- drogowców,
- specjalistów z zakresu umów, zleceń i spraw wyłączeniowych.

806-K2

Komunalne Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich w Poznaniu, ul. Chudoby 24, telefon 593-48 — zatrudni zaraz

3 palaczy c. o.

Praca w Zakładzie Sprzętu i Transportu w Luboniu. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego w budownictwie. 2174-K1

Dyrekcja Państwowego Domu Pomocy Społecznej dla Dorosłych nr 4, Poznań, ul. Mogileńska nr 42 — przyjmie zaraz:

- salowe — z terenu miasta Poznania, jak również zamiejscowe.

Dla zamiejscowych możliwość zakwaterowania na terenie internatu.

Wszystkim salowym przysługują w dniu pracy bezpłatne dwa posiłki, 10-proc. dodatek za pracę w godz. nocnych, jak i dodatki specjalne do 300,— zł miesięcznie;

- praczeki — system pracy jednozmianowej.

Płace zasadnicze wg tabeli płac dla pracowników Służby Zdrowia. 2203-K1

Poznańska Fabryka Maszyn i Aparatów Przemysłu Spożywczych w Poznaniu, ul. Smoluchowskiego nr 7/9 (dawna Węglińska), dojazd tramwajami 1, 3, 13, tel. 67-44-71, wewn. 85 — zatrudni zaraz:

- tokarzy,
- ślusarzy do remontu obrabiarek, narzędziowych i maszynowych,
- robotników niewykwalifikowanych do prac w transporcie wewnętrznym, zewnętrznym, krajalni i magazynie,
- branzystę do Działu Zaopatrzenia,
- st. mechanika d/s inwestycji.

Warunki płacy i pracy do uzgodnienia w Dziale Kadr i Szkolenia pod w/w adresem.
2219-K1

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 4 w Poznaniu, ul. Obornicka 227 — zatrudni kucharzy w Ośrodku Wczasów Letnich oraz w Ośrodku Kolonijnym.

Zgłoszenia prosimy kierować pisemnie lub telefonicznie do Działu Zaplecza — telefon 404-61, wewn. 200. 2262-K1

Praca • Nauka

Pani lub panienka do lekkich prac domowych potrzebna. Osobny pokój we willi. Wysokie wynagrodzenie. Miodowa 28 (Jeżyce). 24493g

Przyjmę ucznia w zawodzie cholewarskim. Pracownia cholewarska — Poznań, Staszica 24, w podwórzu. 25782g

Gospośia samodzielną do 3 osób, dobre warunki potrzebne. Świerczewskiego 69 m. 5. 25855g

Ślusarz — palacz c.o. przyjmie dozorstwo z mieszkaniem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24442g.

Uczeń cukierniczy powyżej lat 17 potrzebny. Dzierżyńskiego 82. 24358g

Poszukuję pracy w owczarni, mam uprawnienia stryżgacza, własny sprzęt do strzyżenia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24458g.

Student przygotowuje do matury i egzaminów — matematyka. Małe Garbary 4 m. 4. 24487g

Kupno • Sprzedaż

Kupię kożuszek damski tel. 449-32. 24407g

Sprzedam podnośnik samochodowy hydrauliczny. Tel. 606-91. 25541g

Wojewódzkie Laboratorium Badania Wody, Ścieków i Powietrza Atmosferycznego w Poznaniu

zawiadamia, że w związku z reorganizacją zostało z dniem 5 marca 1974 r. przekształcone

W OŚRODEK BADAŃ I KONTROLI ŚRODOWISKA W POZNANIU

ulica Żmigrodzka nr 41/49

- numer kodu 60-171
- numer telefonu 673-774
- konto bankowe: NBP V O/M — Poznań nr 1231-96-70-5434.

2240-K1

Panię do pracy w inżynierskim biurze przyjmę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24076g

Przyjmę gospośia na bardzo dobrych warunkach, własny pokój, Luboń 3, ul. Traugutta 16. 24514g

Kupię bony PeKaO na samochód. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24076g

Kupię motorower Simson lub Komar w dobrym stanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24418g.

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 4 w Poznaniu, ul. Obornicka 227/229

PRZYJMIE UCZNIÓW

do Zasadniczej Szkoły Budowlanej PZB w Poznaniu

na rok szkolny 1974/1975

w zawodach:

- murarz — tynkarz,
- malarz — sztukator,
- cieśla — stolarz,
- monter konstrukcji żelbetowych,
- monter wewn. instalacji budowlanych.

NAUKA TRWA DWA LATA.

W okresie nauki uczniom przysługuje wynagrodzenie:

- w I roku do lat 16 — 250,— zł mies. powyżej lat 16 — 520,— zł mies.
- w II roku nauki — 600,— zł mies.
- bezpłatne ubranie wyjściowe, odzież robocza i ochronna, bezpłatny posiłek regeneracyjny.

Zamiejscowi mogą korzystać z bezpłatnego zakwaterowania w internacie.

Odplata za całodienne utrzymanie wynosi ca 540,— zł miesięcznie.

Informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje: Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 4 w Poznaniu, ul. Obornicka 227/229 — Dział Pracy i Płacy, pok. nr 2, telefon 479-38 oraz 404-61, wewn. 117 i 118. 2004-K1

Kupię kożuszek damski tel. 449-32. 24407g

Sprzedam podnośnik samochodowy hydrauliczny. Tel. 606-91. 25541g

Piece atestowane — nr E(183)68 przez Gł. Insp. Gospodarki Paliwowo-Energetycznej — rurkownik — stalowe, na paliwo tradycyjne z przystosowaniem do ogrzewania elektrycznego — gazonowego — wykonuje palniki gazowe ze sterowaniem automatycznym, na gaz ziemny, dla odbiorców indywidualnych

Poznań, ul. Jabłonkowska 2, członek Spółd. Rzem. Mechaników. 23158g

Sprzedam szafę ciemną dwudrzwiową, dużym lustrem, biurko ciemne. Słowackiego 50, II p. 23283gpr

Sprzedam żelazny kocioł c. o., wodny, nowy, powierzchnia ogrzewcza 1.1. Tel. 752-61, godz. 8-14. 25563g

Rusztowanie tynkarskie drewniane na domek jednorodzinny, bojler miedziany — węglowy sprzedam. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 24427g.

Sprzedam stół (ładę) górą oszkloną. Zygmaniak, Dzierżyńskiego 12 m. 8 tel. 568-37. 24440g

Sprzedam WFM tel. 219-76. 24439g

Sprzedam słomę. Cena do uzgodnienia. Marcelli Sucholas, Września, ul. Królowej Jadwigi 1. 24434g

Sprzedam Żuka oraz Ursus C 45 z podnośnikiem i plugiem trzyszkłowym, zawieszonym lub oddzielnie. Bałaj, Radzewice, gmina Mosina pow. Poznań. 24459g

Samochody

Sprzedam Syrenę 102 zmodyfikowaną, 29.000 zł. Osiedle Wielkiego Października 9 m. 79. 24718g

Sprzedam Moskwicza 409. Parking przy pl. Bernardyńskim, w godz. 16-18. 25655g

Sprzedam Żuk. Kalisz, pl. Targowy, niedziela od 10-13. 407p

Lokale

Poszukuję lokalu na zakład krawiecki. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 25166g.

DYREKCJA
Przedsiębiorstwa Specjalistycznego
Górnictwa Surowców Chemicznych
„HYDROKOP” w Krakowie,

ZAWIADAMIA, że

WYPŁATY Z FUNDUSZU NAGRÓD

za 1973 rok

dokonywane są od dnia 15 II 1974 r.

Reklamacje związane z wypłatą nagród zgłaszać należy do Rady Zakładowej, w terminie do dnia 15 kwietnia 1974 roku.
815-K2

Nieruchomości

Sprzedam w Ostrowie Wlkp., dom jednorodzinny, piętrowy i 2 ha ziemi. cena do omówienia na miejscu. Maria Dylak — 63-400 Ostrow Wlkp., ul. Włocławska 27. 397p

Sprzedam dom piętrowy, prawie wykonany, ogród 1652 m². Września — Stasiewskiego 1. 23784g

Sprzedam warsztat szewski, w bardzo dobrym punkcie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23609g

Płynie sprzedaż półtora hektara, przy nowej drodze gnieźnieńskiej, dwadzieścia minut jazdy z Poznania, można budować szklarnie. Przyjmę ewentualnie inne propozycje. Zydzorczak, Cieplice, Kowalska 5, tel. 517-16. 24026g

Kupię willę w Poznaniu do 400.000. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 24257g.

Kobylnica — sprzedam działkę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24422g.

Sprzedam działkę budowlaną 1300 m². Staroleka — Marlewo, Cmielowska 14. 24328g

Różne

Zakład usługowy, bezpyłowy cyklon parkietowy, malowane podłogi — lakiery. Telefon 67-11-24. 26256g

Przepisuję na maszynie w rękach przystąpię do spółki. Posiadam warsztat krawiecki, telefon 673-533. 24409g

Z prowadzącym sprzedaż na rynkach przystąpię do spółki. Posiadam warsztat krawiecki, telefon 673-533. 24409g

Peruki! Mycie, czesanie, modelowanie, pielęgnacja peruk, wykonuje S. Szydłowski, Słowackiego 34. 24484g

POZNAŃSKIE ZAKŁADY ZIELARSKIE „HERBAPOL”

ulica Towarowa nr 47/51

podają do wiadomości, że w dniu 7 marca 1974 roku

DOKONAŁY WYPŁATY NAGRÓD

z tytułu podziału funduszu zakładowego za rok 1973.

Zawiadamia się, że wszelkie reklamacje należy zgłaszać pisemnie w terminie 14 dni od ukazania się niniejszego ogłoszenia do Rady Zakładowej PZZ „HERBAPOL” Poznań, ul. Towarowa 47/51.

Po upływie powyższego terminu żadne reklamacje nie będą uwzględnione.
2243-K1

Matrymonialne

Wdowiec samotny lat 70 z rentą, własny dom z ogrodem pozna panią samotną do lat 55 z rentą, najchętniej z prowincji. Cel matrymonialny Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 24294g

Mila, gospodarna z mieszkaniem, wzrost 164, pozna kawalera od 29 — 35 z co najmniej średnim wykształceniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24312g.

Pan lat 29 pozna panią średniego wzrostu lat 22 — 35 w celu matrymonialnym. Zdjęcie mile widziane. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24428g.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 2 kwietnia 1974 r. zmarła nasza najdroższa i troskliwa matka, teściowa, babunia i prababunia, przeżywszy lat 78

ZOFIA BOGAJEWSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 5 bm. o godzinie 11.55 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

rodzina

26155g

W dniu 2 kwietnia 1974 roku zmarł po ciężkiej chorobie przeżywszy lat 75, mój mąż, nasz ojciec, teść i dziadek, śp.

STEFAN PRZYBYSZ

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 6 kwietnia br. o godzinie 10.15 na cmentarzu na Junikowie.

O tym ze smutkiem zawiadamia

żona z rodziną

Poznań, Ognik 16 m. 7.

26166g

Dnia 2 kwietnia 1974 r. po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., zmarł nasz najukochańszy mąż, ojciec, zięć, teść, szwagier, dziadek, wujek, przeżywszy lat 48

MARIAN BLUGE

Pogrzeb odbędzie się dnia 6 bm. o godzinie 12.15 na cmentarzu junikowskim,

o czym zawiadamia w smutku pogrążona

rodzina

Uprasza się o nieskładanie kondolencji.

Poznań, ul. Kossaka 18 m. 8.

26103g

Dnia 3 kwietnia 1974 r. zmarł nasz długoletni pracownik

KAZIMIERZ TRITT

W głębokim żalu żegnamy Zmarłego który pozostanie w naszej pamięci jako wzorowy pracownik i dobry kolega.

Rodzinie Zmarłego składamy serdeczne współczucie.

Pogrzeb odbędzie się 6 kwietnia 1974 r. o godz. 16 w Buku.

Rada Zakładowa, Zarząd i współpracownicy
Gminnej Spółdzielni
„Samopomoc Chłopska” w Buku

26175g

W dniu 1 kwietnia 1974 roku zmarł

STANISŁAW MAJCHRZAK

długoletni i ceniony pracownik Wojewódzkiego Biura Projektów Budownictwa Wiejskiego w Poznaniu.

Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współczucia składają:

Dyrekcja, Rada Zakładowa i współpracownicy
WBPBW w Poznaniu.

2593-K1

W dniu 31 marca 1974 roku zmarł

WŁADYSŁAW KRAWCZYK

W Zmarłym straciliśmy szlachetnego człowieka i długoletniego, cenionego pracownika.

Rodzinie Zmarłego wyrazy szczerego współczucia składają

Zarząd, Rada Zakładowa i współpracownicy
GS „Samopomoc Chłopska” w Swarzędzu

946-K2

Dnia 4 kwietnia 1974 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., najdroższy brat, szwagier, teść i dziadek, przeżywszy lat 81

JAN NOWAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 6 bm. o godz. 9.40 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Poznań, ul. Ściegiennego 114 m. 1.

26199g

W dniu 4 kwietnia 1974 r. odszedł od nas kochany ojciec i dziadek, człowiek o złotym sercu

JAN WITT

Pogrzeb odbędzie się dnia 6 bm. w Gnieźnie.

Syn z żoną i dziećmi

26229g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 4 kwietnia 1974 r. zmarł po długich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, nasz drogi ojciec, dziadek, pradziadek i teść

STANISŁAW KAPTURSKI

emeryt DOKP,
powstaniec wielkopolski,
oficer WP,

odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski oraz Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym i innymi.

Pogrzeb odbędzie się dnia 6 bm. o godzinie 14 na cmentarzu przy ul. Lutyckiej.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Poznań, Nałęczowska 12.

26279g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 3 kwietnia 1974 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy 85 lat nasza najukochańsza mama, teściowa, babcia i prababcia, śp.

ZOFIA WRÓBEL

z domu MALENDZIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 6 bm. o godzinie 9.05 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

rodzina

Poznań, ul. Łukaszewicza 27 m. 2.

26252g

Dnia 3 kwietnia 1974 r. zmarła po krótkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najukochańsza matka, nasza droga babunia, przeżywszy lat 78, śp.

MARIA FIEBICH

z domu STROJNOWSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 6 bm. o godzinie 11.40 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

córka z rodziną

Poznań, ul. Kolejowa 7 m. 6.

26251g

S. + P.

ZYGMUNT HOFFMANN

nasz ukochany brat, szwagier i wujek, zmarł dnia 2 kwietnia 1974 r., przeżywszy lat 61.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 5 bm. o godz. 13.30 w Pobiedziskach.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina

26157g

S. + P.

KATARZYNA z TURNÓW BREZA

ur. w Objezierzu,

zmarła 31 marca 1974 r. w Poznaniu, opatrzona Sakramentami św.

Pogrzeb odbędzie się w Objezierzu, dnia 5. IV 1974 r. o godz. 11.

Siostra i rodzina

25995g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 4 kwietnia 1974 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek w wieku 64 lat, śp.

KAZIMIERZ PIOTROWSKI

Pogrzeb odbędzie się w dniu 6 bm. o godzinie 15 w Stęszewie.

Strapiona

żona z rodziną

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

26263g

W dniu 4 kwietnia 1974 r. zasnęła w Bogu po długich i cierpliwie znoszonych cierpieniach moja droga żona, nasza matula, teściowa i babcia, przeżywszy lat 69, śp.

STANISŁAWA WAWRZYŃIAK

Nowości na Dworcu Głównym

Poznański kolejowy Dworzec Główny uzyskał zaszczytny tytuł najlepszej stacji kolejowej w całej Polsce. Specjalna komisja Ministerstwa Komunikacji — lustrująca poszczególne dworce — wysoko oceniła punktualność i bezpieczeństwo ruchu, poziom obsługi podróżnych, czystość i estetykę pomieszczeń stacyjnych i peronów, pracę gastronomii na stacji Poznań Główny. Ważne jest teraz, aby podróżni nie musieli tej oceny kwestionować. Aby również oni uznali nasz dworzec za najlepszy w kraju.

A dobry dworzec, to: krótkie kolejki przed kasami biletowymi, sprawna informacja, umiarkowana obsługa, czystość i elegancja wszystkich pomieszczeń, wygodne siedzenia w poczekalni i smaczne posiłki w restauracji.

Czy kolejki przy kasach będą w tym roku krótsze? Na nasze pytania odpowiada zastępca naczelnika stacji Halina Wirth. — Na szczytowe dni i godziny ruchu pasażerskiego przygotowano 13 okienek w hallu głównym i 5 na Dworcu Zachodnim. Mamy w tej chwili pełną obsadę etatów kasjerów. Od kilku miesięcy bilety z miejscówkami sprzedajemy równocześnie w trzech kasach. Powinny zatem zniknąć kole-

ki po miejscówkę — przyczyna narzekania wielu podróżnych.

Usprawiamy również obsługę osób, udających się poza granice kraju. Dwie kasy sprzedają teraz bilety na linie kolejowe krajów socjalistycznych, jedna — na pozostałe państwa europejskie (z wyjątkiem Hiszpanii).

Chcemy upowszechnić sprzedaż biletów przez automaty. Projektujemy zainstalowanie w niedługim czasie automatów, oferujących bilety do wszystkich stacji w promieniu 100 kilometrów od Poznania. Ceny byłyby zaokrąglone, a oszczędność czasu podróżnych bardzo duża.

Informacja o odjazdach pociągów również będzie ulepszona. Przed czerwcowymi tar-gami uruchomimy elektroniczne tablice świetlne na każdym peronie, staroświeckie, blaszane tablice zostaną zastąpione monitorami, gdzie będzie można odczytać kierunek i godzinę odjazdu pociągu. A w hallu Dworca Głównego (jak i na Dworcu Zachodnim) zainstalowane zostaną tablice świetlne, które informować będą o najbliższych sześciu pociągach, odjeżdżających z Poznania Głównego.

Przez cały rok opiekują się stacją ogrodnicy. Powołano specjalną służbę „ukwiecania”

kolei, a szklarnie i ogrody w Starołęce oraz Kobylempolu, dostarczają dla kolejowych kwiatników w węzle poznańskim, ponad 1 milion sadzonek kwiatowych rocznie.

Spora porcja tych roślin trafia na Dworzec Główny. Teraz wiosną, ogrodnicy mają szczególnie dużo pracy, ale za to na stacji ustawionych zostanie kilkadziesiąt tysięcy kwiatów. Zieleni i kwiaty będą na każdym kroku. Jest tylko jedno poważne zmartwienie — niektóre podróźni niszczą (gniotą, łamią, wyrzucają) kwiaty. Kilkakrotnie trzeba uzupełniać sadzonki w kwiatnikach. A przecież zieleni ma służyć wszystkim gościom dworca.

Gastronomia dworcowa wzbogaci się o bufet przy peronie 4a, a na miejscu obecnego kiosku „Ruchu” w tunelu, ma powstać sklep z towarami, sprzedawanymi za waluty obce — kiosk z gazetami zostanie przesunięty.

Wszystkie zasygnalizowane zmiany, albo już nastąpiły, albo należy się ich spodziewać w najbliższych miesiącach — przed targami międzynarodowymi i przed „pasażerskim latem 1974”. (tt)

Stacja benzynowa powstaje przy ul. Obornickiej

Na skrzyżowaniu ulic: Słowiańskiej i Obornickiej uwagę przykuwają metalowe daszki, „wyrastające” z ziemi. Okoliczna dzieciarnia cieszyła się już, że budują karuzelę. Ale musimy ją, niestety, rozebrać. To nie wesołe miasteczko powstaje. Te metalowe „grzyby” to oryginalne wiata — część składowa budowanej tu stacji benzynowej.

Długo trwa budowa, ale jak się okazało, nie jest to spowodowane złą wolą inwestora — poznajmy CPN — ale innymi trudnościami. Najpierw przesunięto lokalizację, potem w związku z częściową zmianą miejsca, trzeba było przerobić dokumentację. Termin jej opracowania wydłużał się z 6 tygodni (jak początkowo obiecywano) do 8 miesięcy, następnie były kłopoty ze znalezieniem wykonawcy. Budowę stacji podjęło się w końcu Krakowskie Przedsiębiorstwo Budowlano-Montażowe CPN. Jego załoga zamierza oddać obiekt do użytku w maju br.

Będzie to jedna z większych stacji benzynowych w Poznaniu. Pod efektownymi wiatami umieszczone są trzy wysepki z dwoma dystrybutorami paliwa każda. Oferować się tu będzie pełen asortyment produktów naftowych. Pomieszczenia dla obsługi wyposażone będą we wszystkie potrzebne urządzenia.

nia sanitarne, także z przeznaczeniem dla klientów. Koszt budowy stacji wyniesie 3,5 mln. złotych.

Oprócz tego, już po uruchomieniu stacji przewiduje się wybudowanie opodal myjni samochodowej i motelu.

Projektantem całości jest mgr. inż. arch. J. Leśniewicz z Terenowego Zespołu Usług Projektowych przy Wydziale Gospodarki Przestrzennej i Ochrony Środowiska Urzędu Miasta Poznania. (wn)

Prztyczek

Za co narzut?

Korzystnie prezentuje się winiarnia „Słowiańska” po kolejnym remoncie. W lokalu tym (niestety, nie wiadomo dlaczego) zlikwidowano detalizację sprzedaży win. Można je, jak dawniej kupić przy wydzielonej ladzie, ale z 40-procentowym narzutem. Dziwi nas stanowisko Centralnych Pionów Win Importowanych, którym ten lokal podlega. Czyżby instytucja ta chciała wykorzystywać sytuację zaopatrzeniową na rynku (czytaj: na ogół skromny wybór win importowanych w detalu). Sądząc, że „Słowiańska” ma wszelkie dane, aby być nie tylko winiarnią, ale i czymś w rodzaju sklepu fabrycznego CPWI. A więc placówką, oferującą szczególnie bogaty wybór win z najróżniejszych stron świata, ciagle urozmaicaną. Oczywiście cena jest tutaj czymś również niezmiernie istotnym.

Na marginesie pytamy: czemu podobnie, jak i w innych państwach (również sąsiadujących z nami) — praktycznie biorąc — nasz handel nie sprzedaje wina w butelkach półlitrowych, a nawet o mniejszej pojemności? (ad)

Przyjechał lunapark

Pięćdziesiąt sześć wagonów kolejowych przywiozło do naszego miasta sprzęt i urządzenia mechaniczne czeskiego lunaparku z Liberca, jednego z największych tego typu przedsiębiorstw rozrywkowych.

Od dzisiaj mieszkańcy Poznania mogą bawić się na fali dzwonekowej, rakiety hydraulicznej, autodromie, strzelnicy, diabelskim młynie, karuzeli łańcuchowej i „zwierzątkowej” oraz wielu innych atrakcjach i urządzeniach.

Lunapark czynny jest w godzinach od 15 do 22, zaś w niedzielę i święta rozrywek zapewne będzie można dłużej, bo od 10 do 22. Miejsce: — jak zwykle w pobliżu zbiegu ulic Marchlewskiego i Dzierżyńskiego. (len)

Piątek, godz. 21.30

„Godiwa” na ekranie TV

Dzisiaj w Teatrze Telewizji — Ośrodek Poznański za prezentuje widowisko Leopolda Staffa „Godiwa”. Jest ono oparte o średniowieczną legendę angielską o dziewczynie, która jadąc nago na koniu przez miasto, uratowała od śmierci uwięzionych mieszczan. Przedstawienie, które obejrzymy w adaptacji i reżyserii Daniela Bargielowskiego, przeznaczona jest wyłącznie dla widzów dorosłych. (na)

INFORMUJEMY

Dzisiaj: ● Godz. 9 — klub Związków Emerytów (ul. Młyńska 5) — wydawanie członkom biletów do teatru. ● Godz. 10 — sala Collegium Chemicum (ul. Grunwaldzka 6) — Ogólnopolskie Studenckie Seminarium pt. „Postępy Chemii”. ● Godz. 18: ● ODK „Pod wód i powietrze”.

Czyje ubranie?

Komenda Dzielnicy MO Poznań-Grunwald prowadzi postępowanie w sprawie kupna na bazare na terenie Rynku Łazarskiego w Poznaniu, ubrania męskiego, produkcji ZPO Bytom, z tkaniny koloru popielatego w prążki pionowe koloru zielonego i niebieskiego.

W związku z tym prosi się mecz czynne (prawdopodobnie bez jednej reki), który 27. XII 1973 r. około godz. 13 sprzedawał to ubranie, o zgłoszenie się w Komendzie Dzielnicy MO Grunwald, ul. Matejki 57 pokój 12 lub telefonicznie 41-28-60, celem złożenia wyjaśnień. (na)

Tu będzie trawnik



Pracownicy wildeckiej służby zdrowia — personel lekarski, pomocniczy i administracyjny — zobowiązali się przez siedem sobót uczestniczyć w godzinach od 13 do 15 w pracach porządkowych przed swoimi placówkami.

Na zdjęciu: w tym miejscu powstanie trawnik, a jego zieleni będzie przypominała pracownikom placówek wildeckiej służby zdrowia z ul. Dzierżyńskiego, że to ich zasługa. (z)

Fot. — K. Przychodzki

22.15 „Mikrorecital wieczoru” — Sylvia Klejdysz śpiewa piosenki; 22.30 Tanczone rytmy; 23.05 Korespondencja z zagranicy; 23.10 „Tanczone rytmy”; 0.05 Kalendarz Kultury Polskiej; 0.10 Program nocny z Gdańska.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 15, 19, 22, 23, 24, 1, 2, 2.55. PROGRAM II: 7.45 Muzyczny tydzień Poznań; 8.35 My 74; 8.45 Górale, górale, góralska muzyka; 9 Dł. kl. V: „Spotkanie z poezją”; 9.30 600 sek. dla M. Wróblewskiej; 9.40 Dł. przed-szkolki: „Psozny wietrzyk, urwis dziki”; 10 „Ptasi gościniec” — pow.; 10.30 „Hassan” lub „Złota podróż do Samarkandy” — muzyka do sztuki J. E. Fletchera; 11 Dł. kl. II lic. (jęz. polski): „Reżyser, scenarzysta i co dalej?” — rep.; 11.35 Postęp w gospodarstwie domowym; 11.45 Od Tatr do Bałtyku — melodie kurpiowskie; 12.05 Magazyn dla kobiet; 12.20 Bałtyk — melodie kurpiowskie; 12.35 Magazyn dla kobiet; 12.35 Dobrych gospodarzy; 13 Dł. kl. I i II (wych. muzyczne) Nad jeziorem; 13.20 600 sek. z zespołem „Omega”; 13.35 Rozmowa o kulturze; 13.55 Mini przegląd folklorystyczny — Australia; 14 Wieści, lepiej, taniej; 14.15 Tu Radio — Moskwa; 14.35 Rosyjska muz. opera; 15 Program dla dziewcząt i chłopców; 15.40 Amatorskie festy-wale przed mikrofonem; 16 Alfa i Omega — „W kregu filozofów — felieton”; 17.25 Aud. oświatowa; 17.40 Aud. sport. „Wiosłarskie apetyty” rep. z przygotowań wiosłarzy do sezonu; 17.50 Radioexpress; 17.55 Pozn. konc. żywych; 18.40 Ludzie wśród których żyjemy; 19 Kwadrans jazzu; 19.15 Język angielski; 19.30 Oddźwięki. Konc. Symf. z sali Państw. Opery i Filharmonii Bałtyckiej w Gdańsku; 22 Magazyn studencki; 23 Po raz pierwszy na antenie Nicola Jommelli — Misere-re; 23.40 Węgierska muzyka renesansu i baroku.

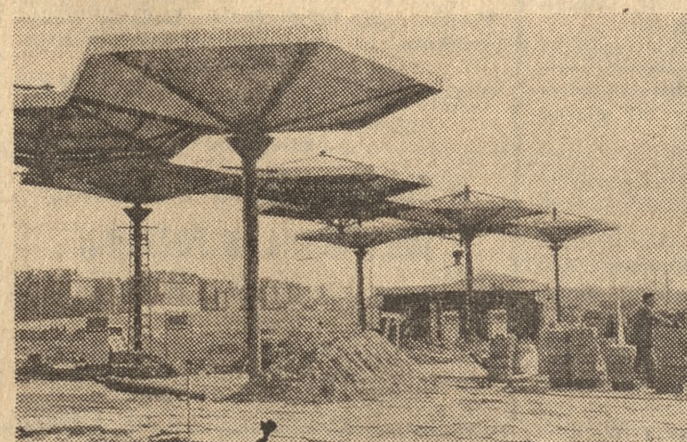
WIADOMOŚCI: 3.30, 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 7.30 Tak! pejsaż — gawęda; 7.40 Muzyczna zegarynka; 8.05 Mój magnetofon; 8.35 Balady ostatniego kowboja — śpiewa Roger Miller; 9 „Homo Faber” — odc. 19 pow.; 9.10 S. Prokofiew — II Sonata fortepianowa d-moll op. 14 — gra Rafał Orozco; 9.30 Nasz rok 74; 9.45 Zieleni śpiewany A. Osieckiej; 10 Ballady w duecie; 10.15 Język niemiecki; 10.35 Dzień jak co dzień — magazyn; 11.45 „Trucizna królewska” — odc. 18 pow.; 12.25 Za kierownicą; 13 Na łódzkiej antenie; 15.10 Muz. opow. M. Tarli-wierdijewa; 15.30 Reminiscentje apokryficzne M. Wołoskiego; 15.50 Paryskie debiuty 1974; 16.05 Drugie narodziny miasta — Powroty — ga-węda; 16.15 Dawne i nowe pieśni gospel; 16.45 Nasz rok 74; 17.05 „Homo Faber” — odc. 20 pow.; 17.15 Mój magnetofon; 17.40 Jak powstała gwiazda — rep.; 18 Muzykalny detektyw; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Tyłko po hiszpańsku; 19.05 Pow. w wyd. dżw. — „Popiół i diament”; 19.35 Muz. poczta UKF; 20 „Frytki” — gra zespół Jazz Carriers; 20.10 Blues wczoraj i dziś; 20.35 Prosimy częściej — W. Golas; 20.50 Ilustrowany Magazyn Autorów; 21.50 Opera tygodnia — C. Donizetti „Linda di Chamounix”; 22.08 Gwiazda siedmiu wieców — zespół Omega; 22.15 Trzy kwadransy jazzu; 23 Wiersze poetów węgierskich; 23.55 Konc. tylko dla melomanów; 23.50 Na do-branoc śpiewa Alibabki.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15.30, 17, 19, 22.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6.30 — TTR — Zoologia, I. 7: „Młeczaki, szkarłup-nice”; 7 — TTR — Botanika, I. 7: „Paprotniki i nagonasiennice”; 9.35 — „Ryzykanci”; II odc. dok. filmu s. prod. USA (kolor); 10 — Dł. szkół — Geografia, kl. VI: „Pojezierze Mazurskie”; 10.30 — „Sztuka



Te daszki produkowane są w Krakowie i stamtąd przywożone do Poznania. Będzie to najefekowniejzy element budowanej przy ul. Obornickiej stacji benzynowej.

Fot. — K. Przychodzki

Obsługują wieś — w mieście

Istniejąca już 25 lat Rejonowa Spółdzielnia Zaopatrzenia i Zbytu „Samopomoc Chłopska” w Poznaniu obejmuje zasięgiem swego działania około 31 000 jego mieszkańców, zajmujących się rolnictwem. O rozmiarach tej działalności świadczą obroty ogólne, które w roku 1973 przekroczyły 348 milionów złotych, z czego obroty detaliczne sięgały 202 milio-nów.

Spółdzielnia w ciągu tych lat dorobiła się znacznego majątku. Jej środki trwale sięgają 14 mln zł, wypracowane fundusze własne 9 mln a kredyty obrotowe 28 mln zł. Rozbudowano znacznie sieć handlową w Poznaniu i na terenach podmiejskich. Spółdzielnia prowadzi obecnie 18 sklepów spożywczych, 15 mięsno-wedli-

niarskich, 7 sklepów spożywczo-przemysłowych, 11 sklepów przemysłowych, sklep drogerijny, 3 kluby „Rolnika” i 2 ośrodki „Nowoczesnej Gospodyni” oraz 6 zakładów gastronomicznych. Dysponuje też własną piekarnią w Suchym Lesie i masarnią w Luboniu.

O znaczeniu Spółdzielni decydują obroty w sferze produkcji rolnej. W roku ubiegłym wyniosły około 13 milionów zł.

Co w zamian za to skupuje się od poznańskich i podpoznańskich rolników? Np. w roku 1972 Spółdzielnia wypłaciła rolnikom półtora miliona złotych za ziemiaki, ponad dwa miliony złotych za żywiec, zakupiła od nich 3 000 ton zbóż, 60 ton rzepaku. Corocznie z tytułu zakupu produktów rolnych, produktów zwierzęcych i surowców wtórnych przekazuje się rolnikom ponad 100 milionów złotych.

Wyniki gospodarcze, które osiąga Spółdzielnia, byłyby znacznie większe, gdyby dysponowała ona własnymi lokalami. Czynsze dzierżawne pochłaniają corocznie około miliona złotych. Obliczono, że w latach 1965—72 trzeba było zapłacić prywatnym właścicielom obiektów, dzierżawianych na sklepy i magazyny, około 15 milionów złotych, a więc o 5 milionów więcej, niż wynosiły nakłady na inwestycje i kapitalne remonty.

Dlatego Spółdzielnia zainteresowana jest w inwestowaniu w obiekty własne, co stało się możliwe dopiero w ostatnich latach. Zmodernizowano już i wyremontowano wszystkie niemal placówki, wydając na ten cel około 6 mln zł. Remonty bieżące przeprowadzono w 144 obiektach. Pozwoliło to usunąć wiele krytykowanych uprzednio niedociągnięć w obsłudze klientów. (emp)

KONCERTY

AULA UAM — g. 19.30 Recital chopinowski Barbary Hesse-Bukowskiej.

DZURY

SZPITAL: interna, laryngologia, okulistyka, neurologia — ul. Lutycka; chirurgia ogólna — ul. Garbary 17; chirurgia dziecięca do lat 14 — ul. Krzywiewicza 7; psychiatria — ul. Szpitalna 29/33. Pogotowie Ratunkowe dla Poznania (ul. Chelmońskiego 20); wy-padki uliczne, tel. 999; nagłe zachorowania i cięższe wypadki, tel. 66-00-66.

Centralny Ośrodek Informacji Medycznej Służby Zdrowia w Poznaniu, tel. 989.

Miejska Lecznica dla Zwierząt ul. Grunwaldzka 248, tel. 672-414 — g. 9—21 w nocy nagłe wypadki.

Telefon Zaufania nr 988. Apteki tylko dyżur nocny: Dzierżyńskiego 349, Dąbrowskiego 140/142, Głogowska 107/109, Główna 53, Mickiewicza 22, Mazowiecka 12, Kórnicka 24, Słowiańska, Staro-czka 18. Czyna całą dobę: Marcin-kowskiego 11.

RADIO

PROGRAM I: 7.40 Studio nowości; 8.05 U. przyjaźni; 8.10 Mel. siedmiu stolic; 8.35 Muzyczny rejs; 9.05 Muzyka; 9.30 Berlin z melodii i piosenki; 9.45 „Przeboje Kati Kovacs”; 10.08 Muzyka w twoim domu; 10.30 „Sława i chwała” — pow.; 10.40 „Słynne operetki Kalmara”; 11 „Jazz po polsku”; 11.18 Nie tylko dla kierowców; 11.25 Refleksy; 11.30 Bydgoszcz na muzycznej antenie — cz. II; 12.25 Bydgoszcz na muzycznej antenie — cz. II; 12.40 Konec, żyćcie; 13 Mel. ślaskie; 13.30 „Z fonoteki młodych”; 14 Ze świata nauki i techniki; 14.05 „Od Siewierza jechał wóz” — śpiewa Ślask; 14.30 Sport to zdrowie; 14.35 Gorące rytmy; 15.05 Listy z Polski; 15.10 „Muzyczny tryptyk — jazz, folk, beat”; 16.10 Z polskiej fonoteki; 16.30 Aktualności kulturalne; 16.35 Słynne duety Louisa; 17 Radiokurier — aud. informacyjna Studio Młodych; 17.20 „Opera bez libretta” — fragm. znanych oper; 17.40 „Polskie festiwale piosenki — Opole 71”; 18 Muzyka i Aktualności; 18.25 Radiowa kronika muzyczna; 19.15 „Muzyczny turniej miast — Warszawa”; 19.45 Z księgarskiej lady; 20 Felieton literacki; 20.10 „Muzyczny turniej miast — Budapeszt”; 21 Bijuro listów odpowiada; 21.10 „Muzyczny turniej miast — Paryż”; 21.35 „Muzyczny turniej miast — Londyn”;